Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

# KURIER Popularny

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Rok III Nr 129 (558) Łódź, środa 14 maja 1947 r. CENA 3 ZŁ

**Cztery zwycięstwa POLAKÓW w Dublinie**

(szczegóły na str. 6)

## Zwiększenie budżetu

# UNRRA DLA POLSKI

## o 1 milion 800 tysięcy dolarów

WARSZAWA (SAP). — We wtorek, dnia 13 bm., opuścił Polskę dyrektor generalny dostaw UNRRA mr Gold.

Mr Gold, który przeprowadza kolejno inspekcję misji UNRRA we wszystkich krajach europejskich, przybył do Warszawy z Waszyngtonu. *Jednym z celów inspekcji jest ewentualne zmniejszenie pomocy krajom, które zdążyły się już odbudować na tyle, że pomoc UNRRA nie jest dla nich tak niezbędną.*

W wyniku swoich spostrzeżeń mr Gold stwierdził, że Polska jest krajem najbardziej potrzebującym pomocy. W związku z tym, postanowił transporty dla Polski utrzymać do połowy 1948 roku.

Jak nas informowano w Kwaterze UNRRA w Warszawie — okręty wiozące przeważnie maszyny dla polskiego przemysłu, przybywać będą aż do późnej wiosny 1948 roku.

„Sprowadzimy duże ilości wytworów gumowych i surowego kauczuku oraz części zapasowych dla pojazdów mechanicznych" — oświadczył przedstawicielowi SAP p. Rott, kierownik wydziału przemysłowego kwatery głównej UNRRA w Warszawie.

— „Jak nam oświadczył mr Gold — mówi w dalszym ciągu p. Rott — główna kwatera UNRRA w Waszyngtonie postanowiła przeznaczyć na dostawy dla Polski dodatkowo 1.800 tys. dolarów poza przewidzianym budżetem".

Pieniądze te poświęcone będą w głównej mierze na zakup niezbędnych dla odbudowy polskiego przemysłu maszyn.

W czasie krótkiego pobytu w Warszawie, mr Gold zwiedził miasto oraz fabrykę maszyn w Pruszkowie.

WASZYNGTON (PAP). — Senator Vandenberg wezwał senat do przywrócenia kwoty 150 milionów dolarów skreślonej przez izbę reprezentantów z ogólnego programu pomocy amerykańskiej w wysokości 350 milionów dolarów. która ma być przyznana niektórym krajom po definitywnym przerwaniu akcji UNRRA.

Vandenberg oświadczył, że bez całkowitej realizacji tego programu, kraje europejskie, zniszczone wojną, byłyby narażone na głód.

Program pomocy pounrrowskiej, przewidujący dostawy artykułów żywnościowych, odzieży, opału, nawozów sztucznych i nasion, ma objąć: Austrię, Grecję, Węgry, Włochy, Polskę, Chiny i Wolny Obszar Triestu.

## Dymisja rządu włoskiego

### De Gasperi otrzyma misję utworzenia nowego gabinetu?

*RZYM (SAP).* — Prezydent republiki włoskiej Enriko de Nicola przyjął we wtorek rano premiera de Gasperi i odbył z nim służbową rozmowę.

RZYM (SAP). — Rząd premiera de Gasperi podał się do dymisji. De Gasperi oświadczył Radzie Ministrów, że po zaznajomieniu się z komunikatem ogłoszonym przez egzekutywę i komitet naczelny grupy parlamentarnej socjalistów włoskich — uważa, że nie może sprawować dłużej swego urzędu, ani złożyć Zgromadzeniu Ustawodawczemu zapowiedzianych deklaracji.

De Gasperi zdecydował się więc złożyć zbiorową dymisję gabinetu na ręce prezydenta republiki.

RZYM (PAP). — De Gasperi przybył na Zgromadzenie Konstytucyjne o godzinie 16,35. Gdy przewodniczący udzielił mu głosu, de Gasperi ograniczył się do oświadczenia, że złożył na ręce prezydenta republiki zbiorową dymisję gabinetu i że prezydent zastrzegł sobie decyzję.

Posiedzenie Zgromadzenia natychmiast zawieszono. Wznowiono je po godzinie. Ministrowie komunistyczni i socjalistyczni nie byli obecni na ławach rządowych.

RZYM (PAP). W związku z dymisją de Gasperi, przewiduje się, że prezydent Włoch powierzy de Gasperi misję utworzenia nowego gabinetu. De Gasperi zwrócił się z prośbą o współpracę do partii prawicowych.

Jeżeli prośba nie powiedzie się, prezydent powierzy misję utworzenia gabinetu Orlando, który oprze się na trzech największych partiach włoskich: chrześcijańscy demokraci, socjaliści i komuniści.

## Nasze stanowisko

**Rząd i organizacje zawodowe w trosce o dobrobyt szerokich mas postanowiły ostatnio wzmóc walkę ze spekulacją. Na temat cen i praktyk spekulacyjnych istnieją poglądy, które zmierzają do poderwania znaczenia jakiejkolwiek akcji zapobiegawczej. Opinie — których źródło tkwi w chęci podtrzymania możliwości spekulacyjnych — brzmią naogół w następujący sposób. Walka ze spekulacją jest przejawem politycznej niechęci do prywatnej inicjatywy i zmierza do pomniejszenia jej znaczenia w życiu gospodarczym. Ponieważ ceny zależne są od ilości towarów na rynku, walka ze spekulacją jest absurdem. Prawo podaży i popytu jest jedynym regulatorem cen.**

**Kłamstwa, zawarte w tego rodzaju twierdzeniach, są aż nadto oczywiste dla każdego bezstronnego obserwatora sytuacji powojennej w Polsce i innych krajach. Rząd nasz — podobnie jak rząd francuski — zmierza do obniżenia cen, przy zachowaniu płac na tym samym poziomie. Ceny towarów będą malały w miarę wzrostu podaży. Jest oczywiste że do tego czasu, kiedy zarobki będą mogły całkowicie pokrywać wszystkie wydatki człowieka pracy — konieczne są wyrzeczenia. Obok tych wyrzeczeń rodzi się jednak zjawisko spekulacji, które polega na nieuzasadnionej zwyżce cen, nadmiernym gromadzeniu i ukrywaniu towarów po to, aby móc je sprzedać po wyższych cenach.**

**Zestawienie wyrzeczeń szerokich mas i spekulacyjnych praktyk każe nam sięgać do najbardziej drastycznych środków walki z żerowaniem na ludzkim niedostatku. Obiektywnie należy stwierdzić, że ustawodawstwo spekulacyjne krajów zachodnio-europejskich jest surowsze od naszego. Na ten dotkliwy brak zwróciła ostatnio w swej uchwale uwagę Centralna Komisja Związków Zawodowych.**

**Nikomu dziś nie uda się odwrócić uwagi od tego zagadnienia. Całe społeczeństwo ma dość już pleniącego się na każdym niemal kroku dokuczliwego rozwydrzenia spekulantów. Wydaje się, że obok czynników państwowych nad sprawą tą najskuteczniej mogłyby czuwać kobiety. Po wprowadzeniu cennika, który ma być opracowany— dbać o przestrzeganie ustalonych przez niego norm, publicznie demaskować najdrobniejszą choćby chęć tuczenia się cudzym, ciężko zapracowanym groszem.**

## Spisek w Rio de Janeiro

MONTEVIDEO (PAP). — Zgodnie z doniesieniem dziennika „Diario di Noticias", ostatnio wykryto spisek wojskowy, przygotowany przez oficerów garnizonu w Rio de Janeiro.

Celem spisku było przywrócenie władzy Vargasowi.

Aresztowano blisko 30 młodych oficerów

## Pożyczka USA dla Finlandii

WASZYNGTON (PAP). — W poniedziałek, dnia 12 bm., podano do wiadomości, że amerykańska zagraniczna komisja likwidacyjna udzieliła Finlandii kredytu w wysokości 10 milionów dolarów na zakup demobilu Stanów Zjednoczonych.

## Misja wojskowa USA jedzie do Turcji

ANKARA (SAP). Wojskowa misja amerykańska oczekiwana jest w Ankarze w dniu 17 maja. Inna jeszcze wojskowa misja amerykańska, ważniejsza od poprzedniej, ma przybyć do stolicy Turcji 22 maja.

Rozmowy będą dotyczyły zagadnień związanych z pomocą dla Turcji.

## Anglicy pozostaną w Grecji

LONDYN (PAP). Według wiadomości pochodzących ze źródeł oficjalnych, brytyjska misja wojskowa w Grecji, która składa się z 1.200 oficerów i podoficerów, pozostanie nadal w Grecji dla ćwiczenia armii greckiej.

Misja gospodarcza zaś, przebywająca w Atenach, ma opuścić stolicę Grecji 30 czerwca rb.

## Z ŁÓDZKIEGO ZOO



**Majestatyczna para lwów z łódzk kiego Zoo chętnie korzysta z ciepłych promieni wiosennego słońca.** (Fot. J. Płażewski)

*Oświadczenie delegata Polski w ONZ*

# Trzeba stworzyć warunki

## trwałego współżycia Żydów i Arabów w Palestynie

NOWY JORK (PAP). Na poniedziałkowym posiedzeniu komisji politycznej generalnego zgromadzenia ONZ, przedstawiciel Polski, poseł Fiderkiewicz, przedstawił stanowisko Polski w sprawie Palestyny.

Delegacja polska podchodzi do zagadnienia Palestyny z mocnym postanowieniem dążenia do stabilizacji światowego pokoju i bezpieczeństwa i podobnie jak rząd polski, od pierwszej chwili swego powstania wierzyła głęboko w prawo do samookreślenia poszczególnych grup narodowościowych. Polska pragnie uczynić wszystko, co jest w jej mocy, aby przyczynić się do ostatecznego rozwiązania tego problemu i do przeistoczenia tego świętego dla większej części ludzkości kraju w kraj, pozwalający spokojnie żyć i rozwijać się.

Poseł Fiderkiewicz stwierdził, że Wielkiej Brytanii nie udało się rozwiązać tego problemu i dlatego skierowała go do ONZ. Poseł Fiderkiewicz obrazuje następnie stan obecny Palestyny, która zmieniła się w kraj policyjny, gdyż wydatki na utrzymanie bezpieczeństwa przewyższają 8 milionów dolarów, a wydatki na zdrowie i oświatę łącznie wynoszą zaledwie 5 milionów dolarów.

Trzeba znaleźć nowe rozwiązanie dla Palestyny i w tym celu należy jako pierwszy krok ukonstytuować komisję badawczą, w której skład powinni wejść przedstawiciele jak największej ilości narodów. Komisja ta powinna przestudiować stan faktyczny i przedłożyć wnioski na następną sesję generalnego zgromadzenia.

Poseł Fiderkiewicz przytacza słowa b. premiera Osóbki-Morawskiego, wypowiedziane w expose 26 go kwietnia 1946 roku. „Wobec wielkiej tragedii ludu żydowskiego należy objąć pomocą tych Żydów, którzy chcą urzeczywistnić swe aspiracje narodowe w Palestynie".

Poseł Fiderkiewicz wyraża nadzieję, że wszystkie kraje uczynią, co będzie w ich mocy, aby przyjąć pewną liczbę Żydów i pozwolić im rozpocząć nowe życie w nowym otoczeniu. Trzeba stworzyć warunki trwałego współżycia Arabów i Żydów w Palestynie.

Sympatyzujemy z ich aspiracjami i w pełni je popieramy. Wszelako nie ma to nic wspólnego z naszym podejściem do rozwiązania zagadnienia Palestyny. Popieramy emigrację żydowską i aspiracje żydowskie w Palestynie. Czyniąc to, nie chcemy naruszać praw i przywilejów Arabów. Wiemy, że przy odpowiedniej inwestycji wielka część uchodźców żydowskich może być wchłonięta przez Palestynę i że z wynikającego stąd rozwoju gospodarczego musi korzystać także ludność arabska.

### POMOC GOSPODARCZA

W dalszym ciągu swego przemówienia poseł Fiderkiewicz twierdzi, że pomocy ekonomicznej należy udzielić nie tylko Żydom, ale również Arabom, tak, aby uniknąć dysproporcji. Pomoc gospodarcza powinna być dostarczona pod egidą ONZ lub pokrewnej instytucji. Ludności arabskiej w Palestynie należy zapewnić nie tylko pomoc gospodarczą, ale swobodny rozwój polityczny i kulturalny. Arabom należy dać prawdziwą wolność i niepodległość wolną od protektoratów wielkich mocarstw i wolną od obcych interesów naftowych.

Arabowie palestyńscy tak samo zasługują na niepodległość, jak Żydzi zasługują na imigrację i specjalne aspiracje w Palestynie. Znalezienie takiej recepty powinno być głównym zadaniem komisji, mającej z ramienia generalnego zgromadzenia zbadać zagadnienia Palestyny.

NOWY JORK (PAP). Komisja polityczna generalnego zgromadzenia ONZ na wtorkowym posiedzeniu odrzuciła 26 głosami przeciwko 15 przy 12 wstrzymujących się od głosowania, wspólną poprawkę ZSRR w sprawie włączenia do zaleceń dla komisji badawczej do spraw Palestyny w kwestii niezwłocznego ustanowienia niepodległego demokratycznego państwa w Palestynie.

44 głosami przeciw 7 uchwalono zalecenie, by komisja badawcza przedłożyła generalnemu zgromadzeniu takie środki rozwiązania problemu palestyńskiego, jakie będzie uważała za stosowne.

Komisja postanowiła, że komisja badawcza powinna opracować swe sprawozdanie do 1 września br. Następnie komisja polityczna podjęła dyskusję nad kwestią, które kraje mają być reprezentowane w komisji badawczej.

*Anglosasi kłócą się*

# O... niemiecki parlament

## Wielka Brytania sprzeciwia się projektowi USA

LONDYN (PAP). — We wtorek, dnia 13 bm., toczyły się w Londynie rozmowy na temat sytuacji żywnościowej w Niemczech. Prawdopodobnie zajmą one sporo czasu i punktem kulminacyjnym będą sprawozdania przedstawicieli naczelnych władz brytyjskich w strefie okupacyjnej w Niemczech, którzy przybyli z Niemiec.

W dalszych obradach wezmą udział marszałek lotnictwa sir Sholto Douglas, naczelny dowódca wojsk brytyjskich w Niemczech, generał Robbertson, zastępca gubernatora wojskowego oraz sir William Strang, doradca polityczny gubernatora wojskowego.

Agencja Reutera twierdzi, że minister Bevin najprawdopodobniej znaczną część swego przemówienia, które ma być wygłoszone w czwartek, dnia 15 bm., poświęci sytuacji obecnej, ale poruszy również plany na przyszłość. Spodziewają się, iż zakomunikuje on Izbie szereg decyzji, dotyczących spraw administracyjnych i gospodarczych w zjednoczonych strefach.

Generał Robbertson ma zdać sprawę ze swych rokowań z władzami amerykańskimi w Niemczech w sprawie ściślejszego zespolenia obu stref.

Stany Zjednoczone pragnęły by powołania do życia w strefach zachodnich czegoś w rodzaju parlamentu niemieckiego, przeciwko czemu występuje Wielka Brytania. Konieczne będzie również znalezienie wyjścia kompromisowego pomiędzy poglądami brytyjskimi, a poglądami Stanów Zjednoczonych w sprawach gospodarki w Niemczech. Jednakże w chwili obecnej na pierwszym planie stoi problem aprowizacji.

# Marshall polemizuje

## z zarzutami opinii międzynarodowej

WASZYNGTON (PAP). — Minister spraw zagranicznych Marshall ogłosił — przez radio w języku angielskim i greckim w ramach audycji, rozpoczynającej codzienny serwis informacyjny departamentu stanu dla Grecji, krótkie oświadczenie, w którym polemizuje z zarzutami, jakie padły na terenie międzynarodowym w związku z amerykańskimi planami pomocy Grecji.

Zdaniem ministra Marshalla, w komentarzach na ten temat było wiele „nieporozumień" i program pomocy Grecji był interpretowany nieściśle. Minister Marshall zapewniał, że program ten jest jedynie „odpowiedzią na apel dzielnego alianta, który wiele ucierpiał, a któremu tyle zawdzięcza demokracja amerykańska".

Pomoc amerykańska ma dopomóc Grekom do przetrwania „okresu próby" oraz do ustabilizowania sytuacji w Grecji.

*Wśród obserwatorów politycznych* powyższe oświadczenie Marshalla łączą z tendencją departamentu stanu do osłabienia silnej krytyki, jaką amerykański program pomocy dla Grecji i Turcji wywołał nie tylko na szerokiej arenie międzynarodowej, lecz i w wielu kołach postępowych w USA.

Departament stanu stara się ostatnio odwrócić uwagę od polityczno-wojskowej strony tego programu, kładąc większy nacisk na jego stronę gospodarczą.

# Wojna spekulacji!

## KCZZ w obronie interesów świata pracy

Prezydium KCZZ na ostatnim posiedzeniu rozpatrywało zagadnienie związane z obecną sytuacją gospodarczą i położeniem materialnym świata pracy.

W wyniku obrad przyjęta została między innymi poniższa uchwała w sprawie walki z drożyzną:

„Stopniowa likwidacja pomocy U.N.R.R.A., ostra zima i powódź stworzyły, obok normalnych trudności odbudowy gospodarczej, trudności dodatkowe, których przezwyciężenie wymaga mobilizacji naszych rezerw materialnych, finansowych i ludzkich oraz zachowania dyscypliny społecznej.

Realizacja planów gospodarczych oraz utrzymanie i podwyższenie poziomu życiowego mas pracujących zależne jest od wspólnego wysiłku całego społeczeństwa.

Ostatnio obserwowana podwyżka cen wolnorynkowych w warunkach rosnącej produkcji przemysłowej i utrzymanego na jednym poziomie obiegu pieniężnego nie da się wytłumaczyć zwiększonym niedosytem towarów. Szczególnie jaskrawo uwydatnia się to na przykładzie spekulacji cukrem i zapałkami.

Zwyżka cen wywołuje obniżenie realnego poziomu płac pracowniczych, gdy w tym samym czasie wzrastają dochody spekulantów. Wobec trwającego, nieuzasadnionego gospodarczo wzrostu cen i wobec wzmożonej spekulacji produktami pierwszej potrzeby, spekulacji wywołanej przez pasożytnicze i wrogie masom pracującym elementy, wykorzystujące trudności odbudowy gospodarczej, Prezydium KCZZ wzywa rząd do podjęcia energicznych kroków w celu zapewnienia aprowizacji szerokim rzeszom pracowniczym i w celu przełamania wrogiej działalności spekulantów i lichwiarzy.

Prezydium KCZZ uważa za konieczne natychmiastowe uchwalenie i wprowadzenie w życie ustawy o Komisjach Cennikowych z szerokimi kompetencjami i uprawnieniami w dziedzinie cen. Prezydium KCZZ domaga się od rządu zastosowania za działalność spekulacyjną wysokich kar pieniężnych, obozu pracy, konfiskaty majątku, a w wypadku gdyby te środki okazały się niedostateczne, zastosowania kary śmierci. Należy zapewnić w Komisjach Cennikowych udział przedstawicieli Związków Zawodowych.

Prezydium KCZZ poleca Zarządom Głównym Związków Zawodowych i OKZZ zorganizować masową kontrolę cen w ścisłym współdziałaniu z Komisją Specjalną do Walki z Nadużyciami. Do pracy tej winny być wciągnięte również szerokie masy kobiet pracujących i gospodyń domowych. Dla koordynowania tej akcji należy powołać komitety do walki z drożyzną, w oparciu o szeroki aktyw społeczny.

Prezydium KCZZ poleca Sekretariatowi KCZZ szczegółowe rozpracowanie form organizacyjnych i metod walki z drożyzną oraz postawienie tych spraw na porządek dzienny najbliższego plenarnego posiedzenia KCZZ.

# Rybicki przed sądem

WARSZAWA (PAP). W dniu dzisiejszym przed rejonowym sądem wojskowym w Warszawie rozpoczął się proces Stefana Rybickiego i współoskarżonych.

Akt oskarżenia zarzuca Rybickiemu, że od grudnia 1945 r. do października 1946 roku działał na szkodę państwa polskiego i to w okresie kiedy zaczęły się stabilizować stosunki po chaosie wojennym. Oskarżony pozostawał w kontakcie z nielegalnymi organizacjami NSZ i Win, wywoził nielegalnie zagranicę obywateli państwa polskiego oraz usiłował wywieźć bezcenne skarby sztuki hr. Potockich.

Po odczytaniu aktu oskarżenia zeznania składa Stefan Rybicki.

Po ustaleniu personalii charakteryzujących go jako osobnika o dość awanturniczej przeszłości, Rybicki tłumaczy się z zarzutów wysuniętych w oskarżeniu. Z zeznań jego wynika, że wywoził obywateli polskich za dokumentami przeznaczonymi dla repatriantów francuskich, którymi dysponował. Zaprzecza jakoby kontaktował się z przedstawicielami b. rządu londyńskiego z jednej a organizacjami podziemnymi z drugiej strony. Rzekomo otrzymał nawet stanowczy zakaz takich kontaktów.

Wywiezione zagranicę osoby, to w 90 proc. przedstawicielki arystokracji polskiej.

Akt oskarżenia zarzuca m. in. wywiezienie w ten sam sposób kierownika NSZ Sobocińskiego i działaczki WIN'u Bispingowej z córką. Rybicki zaprzecza jakoby wogóle znał pierwszego, lub wiedział o działalności dwóch pozostałych.

Za przewiezienie w 1946 r. kilku set osób w kilku etapach otrzymał Rybicki wedle jego zeznań tytułem „premii" różne obiekty wartości łącznie około 3.000 dol.

# Marsz. Żymierski dekoruje

## przedstawicieli świata nauki

WARSZAWA (PAP). — Dnia 13 bm. w sali konferencyjnej sztabu Generalnego WP w Warszawie marszałek Żymierski w imieniu Prezydenta RP udekorował „za wybitne zasługi w dziale organizacji służby zdrowia i podniesienia stanu zdrowotnego odrodzonego Wojska Polskiego" prof. dr med. Mariana Grzybowskiego Orderem Odrodzenia Polski 4 klasy, prof. dr med. Wiktora Grzywo-Dąbrowskiego i prof. dr med. Feliksa Skubiszewskiego Orderem Odrodzenia Polski 5 klasy, prof. dr med. Adama Grucę i prof. dr med. Tadeusza Kielanowskiego Złotymi Krzyżami Zasługi.

*Na skutek upału czy sabotażu?*

# Płoną lasy

## na terenie województwa łódzkiego

(a) Na terenie woj. łódzkiego coraz częściej powtarzają się pożary lasów. Onegdaj płonął las w Gałkówku, wczoraj natomiast w godzinach przedpołudniowych zapalił się las w Modlicy, a po południu koło Tuszyna.

W akcji ratunkowej bierze udział Straż Pożarna z Tuszyna, Rzgowa oraz Łodzi. Pożar rozprzestrzenia się bardzo prędko powodując olbrzymie zniszczenie. Dzięki temu, że nie było wiatru, udało się go zlokalizować. Tym niemniej zniszczył kompletnie podszycie i wiele młodych drzew. Opanowany przez akcję ratunkową przedpołudniowy pożar objął około 4 ha lasu. Po południu — w Tuszynie „tylko" 1 ha.

Krąży podejrzenie, że lasy są podpalone przez ukrywających się Niemców, trudno bowiem uwierzyć, ażeby przy obecnej temperaturze i stopniu wilgoci mógł zapalić się las od słońca.

# Kto dokonał zamachu na Sycylii?

RZYM (PAP). Jeden z dzienników rzymskich przyniósł wiadomość, że zamach na pochód 1 majowy na Sycylii, którego ofiarą padło kilku robotników, był dziełem niejakiego kapitana Nebulanti, stojącego na czele organizacji prawicowych.

Nebulanti skierował do „Giornale della Sera" pismo, w którym zaprzecza tej wiadomości.

# BIERNI REALIŚCI

## a siła oddania, wiary i zapału

Przemysłowe okresy historyczne wymagają od społeczeństwa zwielokrotnienia energii. Zarządzenia władz nie mogą opierać się w takich warunkach jedynie na mechaniźmie czynności biurokratycznych. Im większy da się wykrzesać ładunek uczuciowego stosunku do przemian ustroju, do zamierzeń gospodarczych, politycznych i innych rządu, lepsza jest gwarancja powodzenia. To co nazywamy w życiu gromady i jednostki oddaniem, wiarą zapałem czy heroizmem — posiada w podobnych sytuacjach siłę decydującą przy realizacji planów wypełnionych suchymi cyframi.

Wydaje się, że przypominanie w Polsce tych truizmów jest konieczne, aby oschłość biurokratyczna, nieunikniony dystans między gabinetami wszelkiego rodzaju a nurtem życia, szczególnie w jego przejawach związanych bezpośrednio z pracą — nie wypełnił się czczym formalizmem.

BIERNA POSTAWA I ZAPAŁ

Świadomi jesteśmy faktu, że istniały w Polsce dostateczne przyczyny ku temu, aby w dość dużym stopniu o stosunku do tego, co jest w naszym ustroju nowe, decydował w pierwszej mierze rozsądek. Zwycięstwo wyborcze koncepcji ustrojowej partii robotniczych i całego bloku demokratycznego — to był właśnie sukces rozumu politycznego. Jest zrozumiałe, że hasła wyborcze, odwołujące się do rzetelnego myślenia każdego człowieka, były wysuwane i działały przekonywująco między innymi dlatego, że ci którzy je głosili — dysponowali odpowiednim zasobem energii uczuciowej. Trzeźwe argumenty w połączeniu z zapałem zdołały przekonać wielu.

Ale przytym musimy być świadomi faktu, którego nie powinno przysłaniać zwycięstwo wyborcze, że w postawie niektórych tak zwanych realistów jest wiele z rezygnacji i zmęczenia. Niewiara, aby mogło być w danej sytuacji inaczej, odegrała w tym wypadku niemałą rolę. Realizm polityczny był niewątpliwym sukcesem, ale nie mógł on wyzbyć się cech bierności, działał raczej neutralizująco niż dynamicznie. Między postawą człowieka, który biernie akceptuje jakiś układ stosunków, a nieodzowną w obecnych warunkach postawą czynną — istnieje przestrzeń, którą należy przebyć. Wymaga to spełnienia zasad, jakie narzucają rewolucyjne konsekwencje przemian ustrojowych w Polsce.

PRAWORZĄDNOŚĆ DEMOKRATYCZNA

Wydaje się, że do najważniejszych z nchi należy gruntowanie praworządności demokratycznej. Chodzi w pierwszej mierze o to, aby każdy człowiek dobrej woli tęsknot wolnościowych, które spotęgowały się w nim w czasie wojny — na skutek praktyk faszystowskich — nie lokował w abstrakcyjnych pojęciach o „demokracji integralnej i absolutnej wolności", ale by namacalnie dostrzegał realizację jego pragnień w codziennym życiu. Mamy poważne możliwości — poprzez państwowe akty, dotyczące praw zawartych w małej konstytucji i deklaracji swobód obywatelskich — pogłębiać utrwalanie poczucia praworządności i stabilizacji.

POGŁĘBIANIE PRAKTYKI JEDNOLITOFRONTOWEJ

Do zasadniczych możliwości tego rodzaju należy pogłębianie praktyki jednolitofrontowej poprzez usuwanie tych niedociągnięć, które są dotkliwe dla klasy robotniczej. Uchwała CKW PPS z dnia 7 maja b. r. szczegółowo je formułuje. Na odcinku współpracy partii robotniczych musi być całkowicie wytrącona broń przeciwników zacieśnienia tej współpracy poprzez coraz lojalniejszy stosunek partnerów, serdeczność, wzajemną życzliwość i „wyrównywanie dysproporcji i nierówności w zakresie wpływu na bieg spraw państwowych". Ani pepesowiec, ani peperowiec nie mogą swoją współpracą skutecznie oddziaływać na resztę społeczeństwa—dokąd istnieją choćby tylko pozory tak zwanych ukrytych intencji. Współpraca musi być na tyle przejrzysta i szczera w zamiarach, aby nikt nie mógł zamącić jej rozbijackimi pomysłami.

Bierna postawa niektórych realistów politycznych musi wzbudzać niepokój i chęć jej przezwyciężenia między innymi i z tego powodu, że przeciwnicy obecnego ustroju, działający legalnie jako opozycjoniści, po niemal całkowitej likwidacji opozycji nielegalnej, wzmogą napewno ataki na podstawy ustrojowe demokracji ludowej. W takiej sytuacji zwolennicy przemian gospodarczo - społecznych muszą pogłębiać swoje argumenty poprzez sięganie w pierwszej mierze do rzeczywistości dnia codziennego. W ogniu argumentów ta rzeczywistość musi przemawiać na naszą korzyść, nietylko w dziedzinie osiągnięć gospodarczych czy kulturalnych, ale jednocześnie musi być probierzem wyższości moralnej nowego ładu ustrojowego.

*Antoni Pokorski*

Polscy uczeni przystępują do

# badań nad atomem

## Nie będziemy produkować bomby - mówi prof. Sołtan

Polscy uczeni przystępują do **generalnego ataku na tajemnice energii atomowej.**

W Instytucie Fizyki Doświadczalnej w Warszawie przysposabiają się wielkie sale, cały szereg laboratoriów, pokoi i pokoików. Znajdą tam pomieszczenie niezwykle precyzyjne maszyny i urządzenia, służące **do badań fizykalnych nad jądrem atomowym i energią atomową.** Wszystkie potrzebne aparaty sprowadzone będą z zagranicy.

Najintensywniejszy udział w badaniach weźmie **nasza sława naukowa w tej dziedzinie — prof. A. Sołtan.** Już od roku 1935 pracował on w tej dziedzinie w Polsce, a przez jeden rok w Ameryce, gdzie stykał się i współpracował z najwybitniejszymi amerykańskimi specjalistami: Millikanem, Lauritsen'em oraz Lawrence'em, tym samym, który rozdzielił izotopy uranu oraz zbudował cyklotron, podstawowe narzędzie do rozbijania atomu. Cyklotron taki, udoskonalonego typu, będzie posiadać niebawem również Polska.

Mnie jako uczonego — mówi prof. Sołtan — **bomba atomowa nie interesuje i na uniwersytecie żadnych badań w tym kierunku przeprowadzać nie będziemy.** Badania nasze ześrodkują się nad budową jądra atomowego i sił wiążących jądra atomowe, co w konsekwencji doprowadzić może do **zastosowania energii atomowej w technice.** Ale to już nie nasza sprawa, lecz inżynierów.

Uczeni zagraniczni trzymają w tajemnicy postępy badań w zakresie t. zw. „Stosów atomowych", gdyż badania te prowadzą w prostej drodze do zastosowania energii atomowej w technice.

Światowe badania nad energią atomową od kilku miesięcy **stanęły na martwym punkcie,** ponieważ ostatnio oczekuje się na wykończenie niebywałych rozmiarów aparatów, które pozwolą wyjaśnić wiele tajemnic, związanych z jądrem atomowym, a w szczególności natury mezonu (tj. część składowa jądra, odkryta w 1937 roku i posiadająca masę pośrednią pomiędzy elektronem i protonem).

Wyniki badań polskich fizyków nad naturą mezonu były zresztą tematem zakończonego dzisiaj Zjazdu Fizyków w Warszawie — kończy prof. Sołtan.

# Czeski artysta - malarz

## osiedla się w Szklarskiej Porębie

Wybitny art. malarz Wlastimil Hofman, który niedawno powrócił z Palestyny przenosi się na stałe do Szklarskiej Poręby, gdzie zamierza pracować nad ożywieniem życia artystycznego na Ziemiach Odzyskanych.

Wyjeżdżając Wlastimil Hofman ofiarował w darze Studium Słowiańskiemu U. J. bibliotecz kę, liczącą kilkaset tomów poezji klasyków czeskich, przekładów z literatury czeskiej, studiów literackich oraz dzieł, poświęconych sztuce czeskiej. Wiele tomów ozdobionych jest oryginalnymi rysunkami Hofmana.

# Zamówienia z Bułgarii

## na polskie parowozy

Wartość produkcji chrzanowskiej fabryki lokomotyw w marcu wynosi ponad 66 milionów zł. Na produkcję tę składa się 7 nowych parowozów przemysłowych, remont 1 parowozu dla Ministerstwa Komunikacji oraz produkcji zestawów kołowych, części zapasowych, parowozowych, narzędzi i in.

Przed wojną fabryka eksportowała parowozy, zestawy kołowe i zapasowe części parowozowe. Obecnie, prócz zamówienia na 20 parowozów z ub. roku, fabryka otrzymała nowe zamówienie na 10 wąskotorowych parowozów. Oba zamówienia wpłynęły z Bułgarii. Z amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech fabryka otrzymała pierwszy transport mienia wywiezionego przez Niemców w 1944 r. Transport ten obejmuje m. in. 66 obrabiarek.

# Nowa afera hitlerowska

## Egipcjanie opiekunami Niemiec

PARYŻ (PAP). — Agencja France Presse donosi z Kairu, że 3 niemieckich jeńców wojennych, aresztowanych w poniedziałek, dnia 12 bm., przez policję egipską, złożyło zeznania, rzucające szczególne światło na zamachy, których w ostatnich czasach dokonano w Egipcie.

Zbiegowie zeznali, że wydostali się poza druty kolczaste otaczające obóz w strefie Kanału Sueskiego przy pomocy grupy młodych inteligentów egipskich. Zbiegowie zgodzili się wstąpić do organizacji terrorystycznej.

Zadaniem ich miało być przygotowanie bomb i innych materiałów wybuchowych. Za swe zasługi otrzymywali oni pieniadze, odzież cywilną, fałszywe dokumenty, mieszkanie oraz wszelkie ułatwienia w poruszaniu się po kraju.

Dochodzenie policyjne nie ustaliło jeszcze, czy jeńcy niemieccy i ich opiekunowie odpowiedzialni są za zamach w dniu 6 maja, kiedy wybuchła bomba w kinie podczas przedstawienia.

Policja stara się również zbadać, kto dostarczał środków grupie terrorystycznej.

Prokurator generalny zarządził całkowite odizolowanie części gmachu sądowego, w którym prowadzone jest dochodzenie.

Przeprowadzone zostały liczne rewizje i aresztowania w różnych miastach.

# Schacht skazany

## na 8 lat obozu pracy

SZTUTGART (SAP). — Dr Schacht, b. prezes Banku Rzeszy, został skazany przez niemiecką izbę denazyfikacyjną w Sztutgarcie na 8 lat obozu pracy.

Ze względu na zły stan zdrowia, Schacht będzie miał dobrane specjalne zajęcie. Dwa lata przebytego więzienia będą mu zaliczone. Majątek jego zostanie skonfiskowany na rzecz odszkodowań wojennych, pozostawione będzie mu jedynie 10.000 marek na najkonieczniejsze potrzeby.

Poza tym Schacht traci prawa obywatelskie i nie będzie mógł należeć do żadnej partii politycznej, związku zawodowego, ani stowarzyszenia.

# Tajemniczy wybuch

**BRUKSELA (PAP). — W forcie Zwyndrecht w pobliżu Antwerpii miała miejsce eksplozja, która wywołała szybko szerzące się pożary.**

**Po 2-godzinnych wysiłkach straży pożarnej udało się opanować pożar. Ofiar w ludziach rzekomo nie było.**

**Przyczyny wybuchu dotąd nie znane.**

NASZ felieton

# Wik idzie do piekła

**Wszelkie rocznice i uroczystości okolicznościowe są zawsze okazją do wygłaszania przemówień. Do wydawania orędzia, listów otwartych, rozkazów czy odczytywania mów tronowych. Ostatnio przyjęło się również, że i w kraju okupowanym, jakim są Niemcy, okupujący, przy okazji, również odezwą się do swoich podopiecznych.**

**Dlatego właśnie amerykański gubernator wojskowy w Niemczech, generał Clay, wydał orędzie do narodu niemieckiego z okazji drugiej rocznicy zwycięstwa sojuszników. Przypuszcza prawdopodobnie, że Niemcy JUŻ DZISIAJ CIESZĄ SIĘ z klęski hitleryzmu i żyją perspektywą pokojowego układu stosunków na świecie. Tak widocznie wykombinował sobie autor tego orędzia. Błogosławieni, którzy wierzą. Powiadają, że ich jest królestwo niebieskie. Piszącemu ten felieton, widocznie przeznaczone jest piekło. Nie wierzy Niemcom, ani tym, którzy frazesami kłócącymi się z rzeczywistością, usiłują WMÓWIĆ ŚWIATU, ŻE NIEMCY SIĘ POPRAWILI.**

**Generał amerykański w tym orędziu stwierdza, że MŁODZIEŻ NIEMIECKA, wspomagana przez młodych żołnierzy amerykańskich, prowadzi Niemcy do demokracji. W przyszłości, kiedy Niemcy młodzi i starsi lepiej zrozumieją koncepcję demokracji, rocznica zwycięstwa będzie miała większe znaczenie niż obecnie. Przy tym jeszcze generał Clay wezwał wojska amerykańskie do pozytywnego ustosunkowania się do Niemców, ponieważ są oni ZDEZORIENTOWANI I NIESZCZĘŚLIWI, a droga ich, prowadząca do nowego życia i wolności, jest ciężka. Tyle powiedziano w orędziu. kich słów.**

**Mamy pewne, dość poważne zastrzeżenia, czy młodzież niemiecka prowadzi Niemcy do demokracji. Kto jej wskazał drogi do niej wiodące? Czy nauka, jaką otrzymywała przez długie lata od brunatnych hord, przyczyniła się do tego? Czy takimi samymi drogami jak szła do rozbojów i napadów, podążać ma ta młodzież do budowy demokracji w Niemczech? Czy też może dwa lata okupacji amerykańskiej, już wywarły taki zbawienny wpływ na mentalność młodzieży niemieckiej, że rzuciła się w ramiona demokracji i buduje ją w Niemczech?**

**Generał pisze, że Niemcy są zdezorientowani i nieszczęśliwi. Tutaj prawda leży po środku. Tylko część tego twierdzenia jest słuszna. Pierwsza jego część nie odpowiada prawdzie. NIEMCY SĄ DOBRZE ZORIENTOWANI. Wiedzą, co zrobili światu, wiedzą czego chcieli i jakie mieli zamiary. Działali z wiarą i nadzieją, że wszystkie przyrzeczenia fuehrera się ziszczą. Dlatego nie ma mowy o dezorientacji. Prawdą natomiast jest, że są NIESZCZĘŚLIWI, z powodu tego, że zamiary się nie udały. Że muszą ponosić konsekwencję swych szaleńczych wyczynów. Że nie będą mogli pobrzękiwać szabelką. Że nie da się więcej żyć cudzym kosztem i eksploatować obce ziemie i podbite narody. To są powody, dla których są nieszczęśliwi. I dlatego nie wiemy, czy pozytywniejsze ustosunkowanie się do nich przywróci im szczęście...**

**WIK.**

# Życie partyjne PPS

**REFERAT KOBIECY PPS przy Dzielnicy Radogoszcz**

W dniu dzisiejszym o godz. 18-ej min. 30, w lokalu Polskiej Partii Socjalistycznej, Dzielnicy Radogoszcz, przy ul. gen. Bema Nr 6, w Radogoszczu, odbędzie się zebranie wszystkich kobiet Pepesówek Dzielnicy Radogoszcz z udziałem prelegentki z Wojew. Wydziału Kobiet PPS.

Obecność wymienionych bezwzględnie obowiązkowa.

*

Z ramienia Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej zostali delegowani na zebrania:

**ŚRODA, 14.5.1947 r.**

Państwowa Fabryka Tektury, Ruda Pabianicka, ul. Świętojańska, godzina 13-ta — tow. Szwajcer Michał.

Wojewódzka Komenda Milicji Obywatelskiej, ul. Al. Kościuszki 56, godzina 16 min. 30 — tow mjr. Serocki Antoni.

Koło przy f-mie „Bauer", ul. Piotrkowska 170 — godz. 15 min. 30 — tow. Kiczma Mikołaj.

**PIĄTEK, 16.5.1947 r.**

Państw. Fabr. Mydła i Kosmet., ul. 6-go Sierpnia 15/17 — godz. 13-ta min. 15—tow. prof. Milewski Adam.

Koło przy Ł.W.E.K.D. Chocianowice st. Chocianowice, godz. 15 min. 30 — tow. Tomalczyk Henryk.

## Obrady Rady Wojewódzkiej PPS

W naszym sprawozdaniu z obrad Rady Wojewódzkiej PPS, umieszczonym w niedzielnym numerze naszego pisma, ostatni ustęp winien mieć brzmienie następujące:

Po załatwieniu szeregu spraw natury porządkowej i organizacyjnej, obecni odśpiewali Czerwony Sztandar, po czym, przewodniczący tow. Duniak wezwał do ścisłego przestrzegania i wykonywania uchwał i poleceń władz partyjnych oraz zamknął obrady.

*Przed wyborami do Rad Zakładowych*

# Prawdziwa demokracja

## oznacza rządy na wszystkich placówkach

Proletariat łódzki przeżywa ważny moment wyborów do Rad Zakładowych.

Rady Zakładowe są jeszcze ciągle nowością dla świata pracy. Nie wszędzie już istnieją, nie wszędzie się o nie ludzie dopominają, a tam gdzie są, nie zawsze są aktywne.

Wybory do Rad traktowane są najczęściej nie jako wybór ludzi najodpowiedniejszych. Zdarza się często, że nasi solidni kandydaci nie chcą się podjąć pracy, którą biorą poważnie, bo nie mają czasu muszą dorabiać poza fabryką, by utrzymać rodzinę, a przy tym dowodzą, że w Radzie Zakładowej nic zrobić nie można.

**PRZYPOMNIENIE NA CZAS**

Tow. Osóbka-Morawski przypomniał znów ostatnio będąc u nas w Łodzi na akademii święta pokoju, że należy Radom Zakładowym i Związkom Zawodowym przywrócić ich znaczenie. Trzeba przez to rozumieć to, co jest jednym z żądań socjalistów: kontrola nad działalnością gospodarczą, wpływ na warunki techniczne i higieniczne, w których praca mogła by być najwydatniejsza, wgląd w całe życie wewnętrzne zakładu, we wszystkie świadczenia które obejmuje umowa zbiorowa i t. p. W fabrykach prywatnych wgląd w te wszystkie sprawy miała Inspekcja Pracy, w państwowych więcej do powiedzenia miałaby Rada Zakładowa, komunikująca się ze Związkiem Zawodowym.

**TRZEBA ZE ZŁYM WZIĄĆ SIĘ ZA BARY**

Gdy mowa o gospodarce zakładu, nie wolno pomijać kobiet. W tej chwili procent ich w Radach w żadnym razie nie odpowiada ogólnej liczbie robotnic w fabrykach włókienniczych. — Dlaczego? Czy są niewyrobione, nieuświadomione, nieśmiałe, czy zgoła słabe? Słabe jako jednostki i słabe jako ogół? Nie umieją, czy nie chcą walczyć o kandydatury kobiece, czy ich to wcale nie obchodzi? Nie zajmują się „polityką", czy też zostawiają to „stworzonym do polityki" mężczyznom? W wielu fabrykach są przecież Koła Ligi Kobiet, no i co? No i nic — Koła te są i koniec.

A przecież w fabrykach gdzie pracuje kilkaset kobiet potrzebne są żłobki przedszkola, pralnie, i te potrzeby czują przede wszystkim kobiety. „Bliższa ciału koszula, niż sukmana" — więc kobiety powinny być w odpowiednim procencie w Radach Zakładowych. Ale na to muszą się zdobyć na większą aktywność, na zrozumienie, że prawdziwa demokracja ludowa — to rządy ludu na wszystkich placówkach, to życie tak ułożone, aby każdy czuł się kółkiem w odbudowie kraju, aby wiedział, że jest potrzebny w życiu społecznym i nie skąpił wolności, pracy i trudu, żeby nim być.

Nie dość narzekać, że nie jest dobrze. *Trzeba ze złym wziąć się za bary.*

PPS ma tę tradycję z czasów niewoli, z czasów sanacji, z czasów wojny — musi ją utrzymać teraz.

**Wł. Weychert Szymanowska**

# Więźniowie przestrzegają

## przed zbyt pochopną rehabilitacją

(J) W niedzielę odbył się w sali CRDK Walny Zjazd Koła łódz. Zw. b. Więźniów Polityczn. Na zjeździe tym poruszono szereg aktualnych zagadnień, omówiono sprawy organizacyjne i weryfikacyjne, oraz, po wysłuchaniu sprawozdań, dokonano wyboru nowych władz.

W trakcie dyskusji m ó w c y z głęboką troską o dobro państwa i Związku wysunęli szereg postulatów, jak np. wniosek o zwrócenie się do władz z apelem o większą ogłędność w ferowaniu wyroków rehabilitacyjnych, gdyż przy zarysowywujących się tendencjach zbytniej pobłażliwości — wytworzyć się może na nowo niebezpieczeństwo powtórnego powstania „piątej kolumny".

W uchwalonej rezolucji podkreślono zdecydowaną wolę ocalałych z więzień i obozów faszystowskich członków Związku wzięcia jak najaktywniejszego udziału w odbudowie zniszczonego kraju. Ponadto w rezolucji stwierdzono, że utrzymanie Ziem Zachodnich przy Polsce jest jedyną słuszną racją stanu, oraz domagano się podpisania traktatu z Niemcami w Warszawie, będącej symbolem martirologii narodu polskiego.

W skład nowych władz Związku weszli: Zarząd Koła — ob. ob. Zborowski, Chłodziński, Stolarczyk, Westfal, Lachman, Stegliński, Chlebosz, Wieliczański, Rossa. Komisja Rewizyjna: Górnicki, Lachowicz, Stolarski, Madej, Pająk. Komisja Weryfikacyjna: Stasicowa, Prószyński, Skotnicki, Wanat, Wojciechowski, Niedzielski, Smulski. Sąd koleżeński: Łuczak, Jaśkiewicz, Sokół, Łukowski, Gołębiowski.

Zjazd wysłał depeszę do Prezydenta R. P. i premiera Cyrankiewicza

***

(st) W rocznicę Zwycięstwa nad Niemcami odbył się w Gospodzie Spółdzielczej specjalny wieczór, zorganizowany staraniem ogniwa obozu Goerlitz przy Zw. b. Więźniów Pol. i Obozów Hitlerowskich. Przemówienia wygłosili z ramienia ogniwa dr. J. Kinrus, zaś z ramienia zarządu Zw. b. więźniów politycznych dr. Wieliczański. Wieczór przeszedł w serdecznej, koleżeńskiej atmosferze.

# Papierosów mamy wbród

## ale wciąż brak w sprzedaży zapałek

(t) Akcja, podjęta przez Komisję Specjalną w kierunku zwalczania spekulacji papierosami, dała pomyślnie wyniki. Ostatnio w budkach inwalidzkich i wszystkich punktach sprzedaży wyrobów monopolu tytoniowego można już dostać bez ograniczeń papierosy wszelkich gatunków po nominalnej cenie. W niemałym stopniu do unormowania stosunków na rynku przyczyniło się skasowanie kartek na papierosy. Dziś można „Tryumfy" i „Bałtyki" dostać w kioskach, przyczym żaden ze sprzedawców nie odważy się już zażądać za nie ceny wyższej, niż tej która figuruje w cenniku.

Natomiast gorzej przedstawia się sprawa z zapałkami. Można obejść niekiedy szereg kiosków na ulicy i wszędzie, z małymi wyjątkami, usłyszeć odpowiedź, że zapałek nie ma. W nielicznych budkach, w których zapałki są, żąda się z reguły za paczkę 4, a niekiedy i 5 zł.

Zastanawiające jest, kto zapałki chowa, i dlaczego nikt nie czuwa nad tym, aby we wszystkich kioskach obok papierosów obowiązkowo sprzedawano zapałki. Przecież tego artykułu nam nie brak, przecież fabryki zapałczane produkują dziś więcej zapałek, niż przed wojną, a u wszystkich ulicznych sprzedawców można je dostać, tylko, że po 5, 6, a nawet... 7 zł.

I bezwzględnie należy zwalczyć wszelką próbę spekulacji zapałkami. Cena ustalona przez Monopol powinna być święta.

# Przytomność umysłu milicjanta

## uratowała mienie konsula

W Poznaniu został doszczętnie okradziony konsul pewnego obcego państwa. Zabrano mu z mieszkania kosztowne futra, biżuterię i t. p. cenne przedmioty.

Komisariatowi milicji udało się ująć złodzieja i zwrócić odzyskany łup uszczęśliwionemu dyplomacie, zachwyconemu sprawnością działania polskich władz bezpieczeństwa.

Sprawcą wykrycia kradzieży okazał się posterunkowy, stojący na skrzyżowaniu ulic. Zauważył on rozpartego w dorożce jegomościa bardzo, elegancko ubranego, a obok niego w dorożce dwa pękate worki. Zainteresowany tym, inteligentny funkcjonariusz milicji zanotował numer dorożki.

Po tej nitce komisariat doszedł do kłębka, to jest do wykrycia paserów i przyłapania winowajcy i jego wspólników. Zwrócone sobie mienie konsul zawdzięcza uwadze i przytomności umysłu posterunkowego. (s)

*Teatr Komedii Muzycznej „Lutnia"*

# »Księżniczka Czardasza«

## operetka w 3-ch aktach E. Kalmana

Ostatnią premierą Teatru „Lutnia" jest operetka w 3 aktach Emeryka Kalmana „Księżniczka Czardasza". Idąc po linii wystawienia główniejszych przebojów operetkowych bieżącego stulecia, dyrekcja „Lutni" dojść musiała i do tej „Księżniczki", która zaraz po pierwszej wojnie światowej cieszyła się ogromnym powodzeniem. Powodzenie to zdobyła sobie „Księżniczka czardasza" dzięki obfitej i melodyjnej inwencji muzycznej, pełnej sentymentu a jednocześnie i pikanterii rytmicznej, wyzyskaniu różnorodnych motywów tanecznych, z specjalnym uwzglenieniem nuty cygańskiej, obok tradycyjnego wiedeńskiego walca, a także dzięki solidnej robocie kompozytorskiej i efektownej instrumentacji.

Natomiast nie należy zbytnio analizować sensu i treści. Rzecz rozpoczyna się w Budapeszcie, w takim „Orfeum", gdzie „artystki" „nie biorą miłości zbyt tragicznie", z wyjątkiem jednej — imieniem Sylwa, która nie uznaje miłości bez ołtarza. A zakochał się w niej akurat młody wiedeński arystokrata, ryzykant na wszystko zdecydowany, dla którego, jak się zdaje, „nie ma złej drogi do swojej niebogi". Wezwany na skutek starań ojca „urzędowo" do Wiednia, zaślubia pośpiesznie, w sposób extra operetkowy, swoją ukochaną, by dać jej rękojmię stałości. Ale miłość jego zostaje w Wiedniu wystawiona na ciężką próbę. Najpierw podsuwają mu, zamiast pięknej Kendy, bardzo poważną Stanisławę Piasecką. Następnie przyjeżdża Kenda w towarzystwie Szczawińskiego. Nie podejmuję się streszczać wszystkiego, co z tego wynikło. Musi to już wysmakować każdy na swój rachunek. A że nie tylko w operetce, lecz i w większości oper, tekst i sens nie stanowią istoty rzeczy, więc amatorzy lekkiej muzyki z zapałem oklaskują numery wokalne i taneczne, tym bardziej, że strona muzyczna „Księżniczki czardasza" została przygotowana jak zawsze w Teatrze „Lutnia", bardzo starannie.

Partię tytułową kreuje niezawodna w tego rodzaju rolach Jadwiga Kenda. Może za sentymentalna i za nobliwa jak na tę „czardaszkę", ale tym lepiej uzasadniająca afekt zakochanego w niej bez pamięci wiedeńskiego paniczyka. Dobrze opracowana partia głosowa, śpiewana bardzo muzykalnie i z dużą dozą uczucia, chwyta za serca i publiczność.

Główną rolę męską odtwarza Michał Śląski, którego pięknie brzmiący tenor i w tej operetce znajduje rozległe pole do popisu. Swobodna i naturalna gra aktorska, wyraźna dykcja, żywa i ujmująca gra fizjonomii — świadczą z każdą nową rolą o wszechstronnie rozwijającym się talencie.

Dużo werwy scenicznej i humoru, przy dobrych warunkach głosowych wnosi do każdej roli Stanisława Piasecka. Jej pełna gracji ruchliwość lekkość w tańcu miła szczebiotliwość — zawsze w granicach umiaru, czynią ją w pewnej kategorii ról niezastąpioną.

Sekunduje jej zawsze owacyjnie witany dyr. Władysław Szczawiński, nadający swą grą ton całemu przedstawieniu. Doskonale usposobiony, gra, śpiewa i tańczy, wodząc rej w wszystkich zawikłanych sytuacjach.

Dobrym starym birbantem Ferl Baczi jest Karol Koszela, łączy on starannie opracowaną grę z ładnym śpiewem. Dźwięczny jego, metaliczny bas, o rozległej skali, wart jest poważniejszego zachodu.

W granicach umiarkowanej szarży i z humorem gra starego księcia „Leopolda - Marię" K. Chorzewski. Poprawne epizody dają T. Ślązak i S. Brusikiewicz.

Premierę poświęcono obchodowi 35 rocznicy pracy artystycznej zasłużonego baletmistrza Józefa Ciesielskiego. W ładnie pomyślanej wstawce „Przy dźwiękach skrzypiec", jubilat popisowo wykonał z M. Martówną walca Straussa „Opowieści z Lasku Wiedeńskiego", a próbkę jubileuszową swej pomysłowości baletmistrzowskiej dał w układzie „Tańca węgierskiego", dobrze odtańczonego przez H. Grochowską, J. Grochulską, L. Szwabowiczówne i zespół baletowy.

Reżyseria Bolesława Horskiego poprawna. E. Grajewski nie wysilił się zbyt w oprawie scenicznej. Dekoracje, zwłaszcza do aktu pierwszego, są rażące w kolorze. Słowa uznania należą się natomiast kapelmistrzowi Zygmuntowi Wiehlorowi za staranne i sumienne przygotowanie strony muzycznej i za prowadzenie całości w sposób sprężysty, w tempach właściwych, z precyzją rytmiczną i dynamiczną.

**ST. WOYNA-GWIAŻDZIŃSKI**

*Czytelnicy piszą*

## Jeszcze o opłatach w miejscowościach letniskowych

Tow. S. W. podnosi w swym liście problem opłat w podłódzkich miejscowościach letniskowych, a w szczególności w Grotnikach. Autor listu stwierdza, że za dwie izby żąda się 35.000 zł. i więcej. Należy stwierdzić, że ze wszystkich domów oddanych w dzierżawę (około 40) przez O.U.L. jedna czwarta jest wykorzystana przez Związki. Ogromna reszta jest przedmiotem spekulacyjnych zysków, bowiem czynsz dzierżawny płacony OUL-owi jest niewspółmiernie niski w stosunku do pobieranych przez dzierżawców opłat.

Tow. S. W. zwraca przy tym uwagę, że zyski nie są obracane na konieczny remont, ale chowane do kieszeni. W takich warunkach jest konieczne powołanie specjalnej komisji społecznej, która by szczegółowo zbadała sytuację na miejscu i wydała odpowiednie zarządzenia.

## Pod adresem dyrekcji KEŁ

Ob. S. K. pisze: Bardzo często zdarza się, że konduktorzy nie wydają pasażerom reszty, ponieważ nie mają drobnych pieniędzy. Przepełnione tramwaje i konieczność utrzymania porządku przez ciągłe przesuwanie się jadących w kierunku wyjścia, uniemożliwiają odebranie reszty, oczywiście w tym wypadku, kiedy po pewnym czasie może ona być przez konduktora wypłacona. W ten sposób niektórzy pasażerowie ponoszą dodatkowe koszta. Jest to zjawisko nienormalne i powinno być usunięte przez wprowadzenie abonamentów na kilka przejazdów. W tej sytuacji konduktorzy narażeni są wielokrotnie na niesłuszne podejrzenia.

## Zarząd Miejski wyjaśnia

W związku z notatką p.t. „Biurokracja czy zła wola?", zamieszczoną w Nr 92 „Kuriera Popularnego", komunikujemy, iż — jak wynika z wyjaśnień Wydziału Kwaterunkowego Zarządu Miejskiego — przy zgłaszaniu podań o przydział mieszkań używa się specjalnie drukowanych blankietów, za które pobierane są minimalne opłaty. Wprowadzenie w obieg wniosków powielanych lub drukowanych na maszynach jest dziełem osób postronnych, które czerpały z tego znaczne korzyści osobiste. Celem ukrócenia tej spekulacji wydano zarządzenie, zabraniające urzędnikom Wydziału Kwaterunkowego przyjmowania podań, pisanych na maszynie, bądź powielanych.

## Wyjaśnienie Dyrekcji Poczt

W związku z notatką p.t. „Opłaty manipulacyjne przy niszczaniu ofiar na powodzian", która ukazała się na łamach „Kuriera Popularnego", Dyrekcja Okr. P. i T. wyjaśnia, że omawiane w notatce pobranie opłaty manipulacyjnej nastąpiło w dniu 31-go marca, a urzędowe zawiadomienie o tym, że wpłaty na konto czekowe P. K. O. dla ofiar powodzi są wolne od opłat przy nadaniu, Obwodowy Urząd Pocztowy, Łódź I, otrzymał w dniu 2 kwietnia. Wobec powyższego postępowanie urzędnika, pobierającego opłaty manipulacyjne przed otrzymaniem zarządzenia, było słuszne.

**Tow. St. Karolczyk** proszony jest o przybycie w godz. urzędowych do redaktora nacz. naszego pisma.

## Zakończenie akcji Pomocy Zimowej w Łodzi

W związku z zakończeniem akcji Pomocy Zimowej na terenie naszego miasta, Miejski Komitet P. Z. zwrócił się do wszystkich urzędów i instytucji, które pobrały nalepki i znaczki o przesłanie w terminie do 20 maja rb. wykazu sum uzyskanych z ich sprzedaży, oraz wpłacenie tych należności na konto KKO m. Łodzi Nr 100.

Jednocześnie Komitet prosi o zwrot pozostałych, a nie sprzedanych znaczków i nalepek. (t).

*Młodszy brat przerósł starszego...*

# Belgijskie autonomizmy

## Ciekawa ewolucja biologicznego rozwoju dwu narodów

Z Brukseli nadeszła sensacyjna wiadomość: Wallonowie domagają się autonomii w ramach państwa belgijskiego.

Dlaczego wiadomość ta stanowi sensację? **Gdyż do niedawna Wallonowie stanowili większość w państwie, a mniejszość flamandzka domagała się autonomii.**

Ta ewolucja biologicznego rozwoju obu narodów, tworzących jedno państwo, przedstawia się niezwykle ciekawie. Był czas, że oba narody wraz z Holendrami żyły zgodnie w jednym państwie, w Niderlandach. Kraj nie duży, ale posiadający w dziejach piękną kartę. Dzięki silnej flocie małe Niderlandy rywalizowały na morzu z potężną Anglią i Oliver Cromwell miał w XVII wieku niemało kłopotów z pokonaniem połączonych potęg morskich — hiszpańskiej i niderlandzkiej.

**ZWIĄZEK TRZECH NARODÓW**

W wieku XIX to harmonijne współżycie trzech narodów zaczęło się psuć. Najgorzej czuli się w tym zespole Wallonowie, wychowani na kulturze francuskiej, używający języka francuskiego, jako swego ojczystego. Z pozostałymi dwoma narodami, należącymi do szczepu germańskiego, nie łączyło ich nic, poza więzią czysto materialną. Duchowo nie byli związani zupełnie z Holendrami, a bardzo mało z Flamandami, wśród których jeszcze z czasów przynależności do Francji kultura francuska miała wprawdzie wielu miłośników. Zresztą, znaczna część Flamandów pozostała w granicach nowej Francji Lille, St. Omer, Hazebrouck, Dunkierka — to przecież były stare miasta flamandzkie.

**JABŁKO NIEZGODY**

Mimo łagodności charakteru, jakim odznaczały się wszystkie trzy narody, nie dało się w Niderlandach utrzymać tego harmonijnego i zgodnego współżycia, w jakim żyją narody Szwajcarii. Ziemie nad Skaldą, Mozą i dolnym Renem **zbyt często były jabłkiem niezgody między dawnymi dynastiami.** Zbyt wiele jest na tych ziemiach pobojawisk. Wallonowie i Flamandowie targani byli przez wojowniczych dynastów w różne strony i przyzwyczaili się być przedmiotem targów międzynarodowych.

Wallonowie posiadają najwięcej temperamentu. To oni wywołali rewolucję i w 1831 r. uzyskali niepodległość. Ale wraz z nimi oderwali się od Holandii Flamandowie, mimo germańskiego pochodzenia, losami bardziej w ciągu dziejów związani z Wallonami, aniżeli z Holendrami. Ale byli w mniejszości. Wallonowie majoryzowali ich, choć traktowali po bratersku, jak młodszego i głupszego brata. Przez lata całe Flamandowie upominali się u Wallonów o autonomię, o równouprawnienie obu języków, o własny uniwersytet. Bezskutecznie.

**RUCH SEPARATYSTYCZNY**

Gdy w roku 1914 Niemcy zajęli Belgię, zaczęli budzić flamandzki ruch separatystyczny. Wmawiali we Flamandów, że są przecież odrębnym narodem, zgoła innego pochodzenia, aniżeli Wallonowie, że autonomia to nic, bo przecież mogą posiadać własne państwo. Część młodzieży flamandzkiej uległa kuszeniu i otoczona została przez Niemców troskliwa opieką. **Ale główny trzon narodu oparł się** Wierzył, że uda mu się nakłonić starszego brata do sprawiedliwszego traktowania. Były po wojnie próby szukania zemsty na grupce separatystów flamandzkich, ale skończyło się na groźbach. Niemal cały naród flamandzki stanął po stronie zbłąkanych, a winę zrzucił na opornych Wallonów. A głos ten był tak powszechny, że w końcu Wallonowie ustąpili, marnotrawnych synów wypuścili z więzień, co więcej zgodzili się na równouprawnienie obu języków, a wreszcie i na założenie w Gandawie osobnego uniwersytetu flamandzkiego.

**ODWRÓCONA ROLA**

Ten ostatni sukces pozwolił Flamandom na usamodzielnienie się kulturalne. I o ile już przed tym Flamandowie brali żywy udział w życiu państwowym, to powoli sami zaczęli majoryzować Wallonów, co było zresztą naturalnym następstwem przemian biologicznych. Wallonowie śladem Francuzów zaczęli wymierać, Flamandowie wykazywali nadal znaczny przyrost naturalny.

I oto karta się odwróciła. Dziś Wallonowie dopominają się o swe odrębne prawa w kraju, w którym niegdyś tych praw Flamandom odmawiali.

**Leon Huczyński**

*Nieudolność czy zła wola*

# Fałsz głodowej propagandy

## zdemaskowany przez amerykańskiego komentatora

Redaktor audycji niemieckich radia nowojorskiego, Piotr Arnold, nawiązując do sytuacji żywnościowej w Niemczech skrytykował stanowisko Niemców w tej sprawie i ich politykę gospodarczą. Bliskie jest przypuszczenie, *że dla celów polityki dalekofalowej, kierownicy narodu niemieckiego zdecydowali się skazać na śmierć głodową setki tysięcy ludzi!*

W wyobrażeniu większości Niemców — wywodzi komentator — Stany Zjednoczone są zobowiązane do pomocy żywnościowej dla Niemiec, a zapominają, *że Niemcy nie są jedynym krajem potrzebującym.* Stany Zjednoczone mają przede wszystkim zobowiązania wobec swoich sojuszników, z których wielu również głoduje.

Obecnemu kryzysowi są Niemcy *sami winni.* Właściciele ziemscy wolą zachowane jeszcze rezerwy żywnościowe dać bydłu i trzodzie chlewnej, niż miastom. Twierdzenie to nie jest gołosłowne. Można potwierdzić je następującymi cyframi:

Stan trzody chlewnej powiększył się o 20 proc. i wzrasta z miesiąca na miesiąc, mimo surowego zakazu władz okupacyjnych, które zalecają ograniczyć pogłowie świń z uwagi na brak paszy, oraz by dostarczyć zgłodniałym miastom tłuszczu i mięsa. Rolnicy wolą jednak spasać ziemniaki niż dostarczyć je mieszkańcom miast. Jest to najwyższy objaw braku solidarności, bowiem w większych skupiskach ludzkich urządza się demonstracje głodowe, podczas gdy w tej samej strefie znajduje się 2.600.000 świń. Taki stan rzeczy jest *dowodem nieudolności administracji niemieckiej.*

Tymczasem niemieckie czynniki urzędowe zrzucają całą odpowiedzialność i winę za obecny kryzys żywnościowy na Stany Zjednoczone.

Naród niemiecki — konkluduje komentator — musi wykorzystać *przede wszystkim własne możliwości* i nauczyć się solidarności, a wtedy dopiero może pretendować do pomocy

# Na najdalszej północy

## wznowiła pracę stacja polarna

W radzieckiej arktydzie wznowiła pracę stacja polarna na wyspie Rudolfa, **najbardziej wysunięta na północ.**

Zostaa ona założona w roku 1936. W maju 1937 r. startowały stąd samoloty radzieckiej wyprawy lotniczej do bieguna północnego. Wiosną 1942 r. w związku z toczącą się wojną **stacja przerwała swą działalność.** W zabitych deskami budynkach pozostawiono wszystkie urządzenia: zapas opału, żywności i odzieży, a mieszkańców stacji przewieziono na Wielką Ziemię.

*Cios dla postępu kulturalnego*

# Nowoczesna sztuka na indeksie

## Artyści proklamują walkę z departamentem stanu USA

Prasa nowojorska donosi, że czołowe organizacje artystów amerykańskich zwołały zebranie, w celu zaprotestowania przeciwko zamknięciu przez Departament Stanu ruchomej wystawy nowoczesnych obrazów. Wystawa, która składała się z 79 obrazów współczesnych malarzy amerykańskich, została otwarta w nowojorskim Stołecznym Muzeum Sztuki w październiku ub. roku. Później część wystawy przeniosiono do Ameryki Łacińskiej, skąd powróciła znów do Stanów Zjednoczonych. Część obrazów wysłano do Europy, gdzie się obecnie znajdują.

Sekretarz Stanu George Marshall oświadczył ostatnio członkom Kongresu, że w przyszłości **żadne fundusze rządowe nie będą przeznaczane na nowoczesną sztukę.** Na zebraniu artystów mówcy stwierdzili, że oświadczenie Marshalla **stanowi cios dla amerykańskiego postępu kulturalnego i krok wstecz w stosunkach kulturalnych z innymi krajami.**

B. kustosz Muzeum nowoczesnej sztuki w Nowym Jorku, Sweeney, oświadczył, że kampania, skierowana przeciwko wystawie, stanowi groźbę dla wolności wypowiadania się. Dyrektor słynnego Muzeum nowojorskiego „Whitney Museum", miss . Force, wezwała artystów do walki przeciwko aroganckiemu stanowisku wobec sztuki. Wydawca pisma, poświęconego sztuce, Morse, oświadczył, że **artyści protestują przeciwko „fali reakcji".**

# Badanie lojalności urzędników USA

## kosztować będzie około 25 tysięcy dolarów

W związku z wysuniętą w marcu rb. propozycją Trumana zbadania lojalności urzędników państwowych, **rząd zwrócił się do Kongresu o preliminowanie na ten cel około 25 milionów dolarów.** Pierwszy raz w historii Ameryki lojalność urzędników do rządu poddana będzie badaniu.

Wniosek o kredyty zostanie prawdopodobnie przez Kongres zatwierdzony, chociaż republikanie są wyraźnie niezadowoleni, że pozbawia ich to jednego z atutów w kampanii wyborczej w 1948 roku.

# Ośrodek szkoleniowy dla kobiet

## powstanie wkrótce w Radogoszczu

(a) Społeczno Obywatelska Liga Kobiet w Łodzi zamierza przystąpić do zorganizowania centralnego ośrodka szkoleniowego dla kobiet. Ośrodek ten mieścić się będzie w Radogoszczu w willi, będącej pod zarządem Ligi Kobiet.

W chwili obecnej prowadzone są rozmowy z wykładowcami oraz przygotowania do otwarcia centrum szkoleniowego. Otwarcie ośrodka nastąpi z chwilą otrzymania subsydiów z Min. Przemysłu i Oświaty.

ODGŁOSY ze ŚWIATA

## Handel niemowlętami

RZĄD angielski zdecydował się wystąpić ostro przeciwko handlarzom, którzy sprzedają tysiące noworodków bezdzietnym małżeństwom. Będące w posiadaniu Brytyjskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych statystyki wykazują nieustanny rozwój tego procederu. Działalność handlarzy bardzo często nie wykracza bynajmniej poza ramy praw, spryciarze korzystają po prostu z pewnych niedociągnięć w angielskim systemie adoptacyjnym.

Matki, pragnące z jakichkolwiek powodów pozbyć się swych pociech i bezdzietne małżeństwa, zamierzające adoptować dziecko, zwracają się do specjalnych pośredników, którym wpłacają odpowiednie kwoty. Na każdej takiej transakcji pośrednik zarabia ok. 150 funtów angielskich, co rząd uznał za niemoralne.

Celem ukrócenia handlu dziećmi władze angielskie postanowiły podwyższyć opłaty, jakie będą musieli wpłacać obecnie przybrani rodzice, oraz nałożyć bardzo wysoki podatek na matki, sprzedające swe dzieci. W ten sposób zmniejszą się niewątpliwie zarobki angielskich handlarzy niemowlętami, lecz nie zmniejszy się pragnienie bezdzietnych par adoptowania dzieci. Charakterystycznym jest, że na 4 zgłoszenia zaadoptowania dzieci — 3 dotyczą dziewczynek.

## Udekorowane psy

BRYTYJSKI marszałek lotnictwa, Sir Fryderyk Bow udekorował medalami „Dickins" (angielski Krzyż Wiktorii dla zwierząt) tropiciela min, psa Ricky, który, aczkolwiek ciężko ranny, kontynuował swą pracę na zaminowanym polu, oraz należącego do dywizjonu lotniczego owczarka, Briana, który w czerwcu 1944 r. wylądował na spadochronie za liniami nieprzyjacielskimi w Normandii i węchem swym oraz czujnością oddał eskadrze, do której należał nieocenione wprost usługi.

Dekoracja została dokonana w Londynie na otwarciu wystawy portretów zwierząt, które zasłużyły się podczas wojny. Po przyczepieniu medali do obroży udekorowanych zwierząt, marszałek Bow stanął na baczność i zasalutował.

Na uroczystości obecny był również Fryc, olbrzymi szary dog, należący dawniej do pewnego oddziału Wehrmachtu a obecnie stanowiący maskotę jednego z regimentów angielskich.

# Delegacja kobiet łódzkich

## odwiedziła „La Passionarię" w Warszawie

(a) W Polsce bawiła rewolucjonistka hiszpańska Dolores Ibarruri, zwana popularnie la Passionaria, która zwiedziła Śląsk i Stolicę. W planach podróży po Polsce la Passionaria zamierzała odwiedzić również Łódź. Z przyczyn jednak niezależnych zmuszona była wizytę odwołać.

W skład delegacji, która udała się do Warszawy, weszły: przedstawicielka Ligi Kobiet — Baderowa, przedstawicielka kobiet PPS — Żochowska i PPR — Kędra. Dolores Ibarruri przyjęła delegacje kobiet z Łodzi nadzwyczaj serdecznie i spędziła z nimi kilka godzin na wymianie myśli i spostrzeżeń. Dzieląc się wrażeniami z podróży po Polsce La Passionaria wyraziła wiele wdzięczności za serdeczne przyjęcie, jakiego doznała oraz zrozumienie i pomoc okazaną przez naród polski walczącej Hiszpanii.

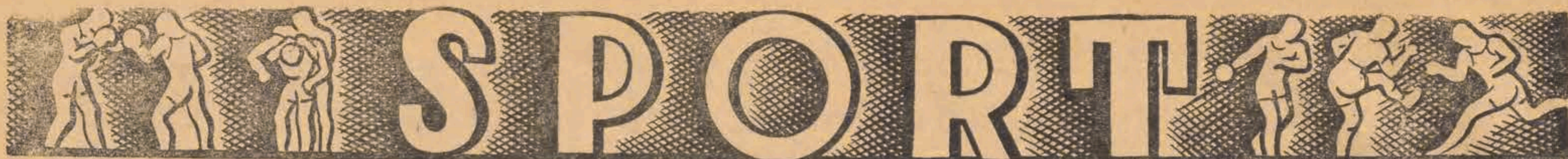
Kobiety łódzkie przyrzekły zorganizowanie pomocy dla więźniarek politycznych w Madrycie. Pomoc ta przekazana zostanie więźniarkom hiszpańskim za pośrednictwem Czerwonego Krzyża.

Na pożegnanie Dolores Ibarruri podarowała delegatkom łódzkim pamiątkowe odznaki walczącej Hiszpanii.

**OKULARY**



— Strasznie powiększają te nowe okulary. Ten kot wygląda przez nie, jak lew.




*Rewanż się udał, ale...*

# Polska Północna - Słowacja 3:2 (3:1)

WARSZAWA, 13.5 (tel. wł.) Polska Północna—Słowacja — 3:2 (3:1).

Polska wystąpiła w składzie: Brom (Jurowicz); Barwiński, Flanek; Jabłoński, Kaźmierczak, Wapiennik. Hogendorf, Gracz, Cebula, Cieślik, Bobula.

Bramki dla Polaków zdobyli: w 12 min. Cebula; w 23 min. Gracz; w 44 min. Cieślik.

Dla Słowaków: w 15 min. Bielek; w 60 min. Arpas.

Sędziowa. p. Romanowski z Łodzi, widzów 18.000.

Rewanż się udał. Odnieśliśmy zwycięstwo, ale wciąż jeszcze brak nam zasadniczych elementów do zestawienia reprezentacyjnej jedenastki. O ile w Łodzi wiele zarzutów mieliśmy pod adresem linii napadu, to w Warszawie znów niepewnie wypadły formacje defensywne.

Bramkarz Brom okazał się jednak lepszy od Borucza. Bronił brawurowo. Nie wiele słabiej wypadł od niego Jurowicz.

W obronie najlepszą z dotychczas oglądanych par, jest chyba jednak duet Szczepaniak—Gierwatowski. Barwiński na prawej obronie był szczególnie niepewny i słaby taktycznie. Dużo lepiej spisywał się od niego Flanek.

W pomocy dobrze grał Kaźmierczak, obaj skrajni zbyt głęboko cofali się pod własną bramkę, przez co wytwarzali na środku olbrzymią lukę.

GRACZ I HOGENDORF

W ataku bezsprzecznie najlepszym był Gracz. Pracowity, szybki, niezmordowany, zasilał raz po raz obydwu skrzydłowych, pełniąc najczęściej funkcję kierownika napadu.

Druga lokata należy się Hogendorfowi. Zwłaszcza do przerwy łodzianin miał wiele świetnych zagrań. Jego solowe biegi po linii wzbudzały prawdziwy entuzjazm na widowni. Jego bezpośrednią zasługą jest też zdobycie pierwszej bramki w 12 min., kiedy to wspaniale wystawił piłkę Cebuli.

Cebula spisujący się poprownie przed przerwą, w drugiej połowie raczej zawiódł kondycyjnie.

Cieślik zapisał się jako niebezpieczny strzelec. Bramka zdobyta przez niego w 44 min. była jednym z najpiękniejszych goali jakie widziała w tym roku Warszawa.

Najsłabszym członkiem napadu okazał się lewoskrzydłowy Bobula, który zaprzepaścił wiele sytuacji, poza tym nie umiał się wyzwolić spod opieki prawego obrońcy słowackiego.

JESZCZE RAZ — KONDYCJA!

Słowacy nie są tak dobrą drużyną jak reprezentacja Sofii, mimo to, mecz był dość ciekawy. Do przerwy tempo bardzo silne, po pauzie osłabło znacznie. Wystąpiły na jaw raz jeszcze braki kondycyjne. Ale tym razem Polacy nie byli już powolniejsi od swych przeciwników.

Spotkanie niepotrzebnie popsuło kilka zbyt ostrych, niekiedy rozmyślnie ostrych wystąpień obydwu stron. Ofiarą tej gry padł w 10 min. bramkarz słowacki, którego zastąpić musiał rezerwowy.

Na 14 min. przed końcem, kontuzjowany został również Gracz. Zastąpił go Baran.

3 BRAMKI POLSKIE I 2 SŁOWAKÓW

Pierwsze minuty gry należą do Słowaków, ale szybko polska drużyna przejmuje od nich inicjatywę. W 10 min. następuje kontuzja bramkarza gości Antosza. 2 min. później Hogendorf po pięknym biegu wspaniale wykłada piłkę Cebuli, który ostrym strzałem ładuje ją w siatkę.

Ten sukces podrywa do... kontrataku Słowaków: W 15 min. uzyskują oni wyrównanie ze strzału Bieleka.

Znów akcje teraz kierowane są przez naszych piłkarzy. Piłka coraz częściej krąży w okolicy bramki gości. W 23 min. Gracz inicjuje solowe zagranie. Mija Benedikovica i Zibriniego i celnym strzałem zdobywa prowadzenie dla naszych barw.

Teraz Polacy są w nieustannej ofensywie. Dopiero jednak w 44 min. Cieślik pięknym strzałem podwyższa wynik do 3:1.

Po pauzie gra wiele straciła na tempie i emocji. Jedyną bramkę uzyskał w 15 min. prawoskrzydłowy Arpas, jeden z najlepszych graczy wśród Słowaków.



## Jutro zawody lekkoatletyczne w Łodzi

Zawody lekkoatletyczne mające się odbyć w Łodzi 15 bm. między ŁKS, Zjednoczonymi i HKS na stadionie Zjednoczonych rozpoczną się o godz. 15 a nie jak projektowano o godz. 9 rano.

*Kolegium Sędziów ŁOZPN*

## Komunikat oficjalny Nr 13 z dnia 13 maja

Pkt. 1. Obsada zawodów o mistrzostwo:

15.5 godz. 11 — boisko ŁKS, Centr. Szk. Ofic. I — TUR (Łódź, ob. Walczak,

15.5 godz. 9 — boisko ŁKS, Centr. Szk. Ofic. II — TUR II (Łódź), ob. Krysiak,

15.5 godz. 14 — boisko ŁKS 2, Victoria — Lot, ob. Eklar,

15.5 godz. 17 — boisko ŁKS 2, Milicyjny KS — TUR (Sieradz), obyw. Jędraszczak.

15.5 godz. 11 — boisko Zjednoczone, Zjednoczeni I — Widzew I, ob. Janczyk,

15.5 godz. 9 — boisko Zjednoczone, Zjednoczeni II — Widzew II, ob. Bretstein,

15.5. godz. 9 — boisko Widzew, Metalowiec — Ognisko, ob. Szwarcbach,

15.5. godz. 12 — boisko Widzew, Czółenko — Podgórze, ob. Kaźmierczak,

15.5. godz. 17 — boisko Widzew, Tramwajarze — Skra, ob. Olejnik,

15.5. godz. 11 — boisko Wima, Naprzód — Konf. KS., ob. Chronicki,

15.5. godz. 17 — boisko Wima, Bieg — TUR (Chojny), ob. Błaszczyński,

15.5 godz. 9 — boisko Arko, Zryw (Koziny) — Jasieniec, ob. Michalski Julian,

15.5. godz. 12 — boisko Arko, Płonień — Pocztowiec, ob. Golański,

15.5. godz. 17 — boisko Arko, Arko — Resursa, ob. Walczak Wł.,

15.5 godz. 11 — boisko Podgórze, Polonia — Pogoń, ob. Marciniak,

15. godz. 14 — boisko Podgórze, Zryw — Wima, ob. Melka,

15.5. godz. 17 — boisko Podgórze, Huragan — Jutrzenka, ob. Jasiński,

15.5 godz. 11 — boisko Pabianice, Zryw (Pab.) — PKS (Pabianice), ob. Michalski Kaz.,

15.5. godz. 17 — boisko Pabianice, TUR (Pab.) — Dobrzynka, ob. Michalski Kaz.,

15.5. godz. 11 — boisko Zgierz, Włókniarz I — TUR I (Zgierz), ob. Naporski.

15.5. godz. 9 — boisko Zgierz, Włókniarz II — TUR II (Zgierz, ob. Sikorski Mieczysław,

15.5. godz. 14 — boisko Pabianice, Papiernia — Metalowiec, ob. Zawadzki.

15.5. godz. 17 — boisko Zgierz, Boruta — ZZK (Koluszki), ob. Przygoński,

15.5. godz. 17 — boisko Skierniewice, TUR (Skierniew.) — OSP (Głowno), ob. Górski,

15.5. godz. 17 — boisko Konstantynów, TUR (Konst.)— Przebój (Łódź), ob. Zawierucha,

15.5. godz. 11 — boisko Zd. Wola, Zryw — Chemiczna, ob. Banasiak,

15.5. godz. 15 — boisko Zd. Wola, KS „6" II — PTC III, ob. Trawkowski,

15.5. godz. 17 — boisko Zd. Wola, TUR — KS „6", ob. Winiarski,

15.5. godz. 11 — boisko Ozorków, TUR — Sokół, ob. Hanysz,

15.5. godz. 17 — boisko Ozorków, Zryw — Łączność, ob. Kapczyński,

15.5. godz. 17 — boisko Poddębiec, Ner — Boruta II, ob. Kowalczyk,

15.5. godz. 17 — boisko Piotrków, Concordia — PTC, ob. Andrzejak,

15.5. godz. 17 — boisko Tomaszów, Lechia — TUR, ob. Okołowicz,

15.5. godz. 11 — boisko Tęcza, Energia — Błysk, ob. Mike,

15.5. godz. 17 — boisko Tęcza, Tęcza — Filmowiec, ob. Werner,

15.5. godz. 17 — boisko Brzeziny, Zryw — Ikape, ob. Górecki Jan.

Pkt. 2. Wyznacza się na sędziów liniowych:

na zawody Centr. Szk. Ofic. — TUR, ob. ob. Bald i Turski,

na zawody Zjednoczone —Widzew, ob. ob. Lewandowski i Piekarski.

Pkt. 3. Prosimy o przybycie do Kol. Sędziów w dniu 22 maja 1947 r. o godz. 18.30 Kol. Kowalewskiego, Golańskiego i Starzyńskiego.

Pkt. 4. Wyznacza się diety dla sędziów na wyjazd do Poddębic i Brzezin na zł. 750.— plus koszty przejazdu.

Pkt. 5. Wyjazd do Poddebic autobusem ze stacji przy ul. Lutomierskiej, o godz. 9-ej.

Pkt. 6. Obsada zawodów na niedzielę 18 maja br. ukaże się w następnym komunikacie.

*2 zwycięstwa i 1 porażka*

# W pierwszym dniu mistrzostw Europy w Dublinie

## Kolczyński i Szymura wygrali, Grzywocz uległ Turkowi

**DUBLIN, 12.5. — Reuter — Pierwszy dzień mistrzostw pięściarskich Europy przyniósł polskim bokserom 2 zwycięstwa i 1 porażkę.**

**W wadze średniej Kolczyński pokonał na punkty Irlandczyka Mac Keona.**

**W wadze półciężkiej Szymura odniósł zwycięstwo nad Hiszpanem Marinem.**

**W wadze koguciej Grzywocz uległ na punkty Turkowi Halitowi.**

**Piękną walkę stoczył Kolczyński. Jego przeciwnik, pupil miejscowej publiczności był zwłaszcza w drugiej rundzie niebezpieczny. Kolczyński w pierwszym starciu zdobył sobie przewagę różnicą 2 pkt., drugie miał wyrównane, a w trzecim walcząc bardzo ekonomicznie (oszczędzał wyraźnie siły) zapewnił sobie ostateczne zwycięstwo.**

**Wspaniałą walkę stoczył Szymura z Hiszpanem Marinem. Bombardując od drugiej rundy przeciwnika, w trzeciej zrobił z niego niemal worek treningowy. Twardy Hiszpan z najwyższym trudem utrzymał się na nogach i udało musię uratować przed nockautem.**

**Grzywocz natrafił już w pierwszej walce na dobrego przeciwnika. Turek Halit dysponuje morderczym prawym prostym, którym przez wszystkie rundy punktował Polaka.**

**Mistrzostwa otwarte zostały na Stadionie Narodowym w Dublinie. Przed wypełnionymi do ostatniego miejsca trybunami przedefilowali uczestnicy mistrzostw. W zawodach bierze udział 105 pięściarzy z następujących 16 państw:**

**Wielka Brytania, Szkocja, Irlandia, Belgia, Czechosłowacja, Dania, Finlandia, Francja, Włochy, Węgry, Norwegia, Holandia, Polska, Hiszpania, Szwecja i Turcja.**

**Pierwszego dnia rozegrano 4 spotkania w wadze koguciej, 3 w średniej i 4 w półciężkiej.**

**W wadze koguciej Irlandzyk Connell zwyciężył łatwo na punkty Belga Servais, który dwa razy leżał na deskach, raz wyliczony do czterech a drugi raz do 7. Poza tym Bogacs (Węgry) zwyciężył Francuza Delanna na punkty; Sanderson (Wielka Brytania) zwyciężył na punkty z Tiaikanen (Finlandia) oraz Turek Halit wygrał na punkty z naszym Grzywoczem.**

**W wadze średniej Czech Torma wygrał na punkty z Hiszpanem Bilbao. W trzeciej rundzie Bilbao był już zupełnie wykończony. Francuz Escudie zwyciężył z Baelsa (Belgia) na punkty.**

**W wadze półciężkiej L'Host (Belgia) wygrał zasłużenie z Fridellem ze Szwecji. L'Host był bardzo agresywny i doskonale operował lewą. L. Nowysz (Francja) zwyciężył A Watsona (Szkocja) na punkty. Czech O. Rademacher zwyciężył z Włochem Di Segni na punkty. Bardziej zrównoważony Włoch nie umiał obronić się przed zalewem ciosów Rademachera. Czech uderzał dobrze prawą i zdobył zasłużone zwycięstwo.**

## Chychla i Klimecki zwyciężają w Dublinie

DUBLIN, 13.5 (obsł. wł.). — W drugim dniu turnieju o mistrzostwo pięściarskie Europy, Polacy odnieśli dwa dalsze sukcesy. Wielką niespodziankę sprawił Chychla w wadze lekkiej, który pokonał Anglika Bardie, po zywiołowej walce na punkty.

Piękny sukces odniósł również Klimecki zwyciężając na punkty Szweda Sundina, którego już pokonał w tym roku w Łodzi na meczu Polska—Szwecja.

Do tej chwili Polacy w sumie na 5 walk, odnieśli 4 zwycięstwa i jedną porażkę (Grzywocz), zdobywając w punktacji ogólnej 4 punkty.

Dziś dalszy dzień mistrzostw.

## Od Redakcji

*Ze względu na wielki napływ bieżącego materiału informacyjnego, zmuszeni zostaliśmy wstrzymać druk kolejnego odcinka powieści Rogera Vercel'a pt. „Cyklon" który zamieścimy w numerze jutrzejszym.*

*Przed najciekawszym meczem sezonu*

# Prasa - Artyści

*Mecz Prasa—Artyści wywołał zainteresowanie, z którym trudno byłoby konkurować nawet spotkaniu Polska—Słowacja. Tłumaczy się to w równym stopniu tajemniczą formą jedenastki dziennikarzy, jak i olbrzymią popularnością artystów, których publiczność łódzka będzie miała wyjątkową okazję podziwiać w całej okazałości... bez szminki, bez charakteryzacji, bez suflera ale w prawdziwych butach futbolowych i piłkarskim kostiumie.*

*Trudno w tej chwili, nie znając jeszcze definitywnego składu obu drużyn, wdawać się w przepowiednie. Aktorzy w ub roku grając przeciw bokserom wykazali zupełnie poprawny poziom. Dziennikarze nie powinni być od nich słabsi. Ci ostatni jednak walczą z poważnymi trudnościami.*

*Przypadkowo w naszym biurze reklam i ogłoszeń natrafiliśmy na ogłoszenie jednego z popularnych dzienikarzy. Szuka on odpowiednich butów. Podobno tych rozmiarów nie można dostać w całej Łodzi. Czy można sobie wyobrazić, aby wystąpił ten znakomity piłkarz (prawy łącznik) w pantoflach rannych. albo zamszowych korkowcach?...*

*Podobne trudności mają do pokonania i inni uczestnicy reprezentacji prasowej. Nie wątpimy jednak, że uda im się wszystkie te przeszkody pokonać. W czwartek, 22 maja, prasa bedzie zdawać trudniejszy niż dotąd egzamin sportowy. Musi go zdać na piątkę.*

# Dzień w Łodzi

Telefon : red. dyżurnego 257-94.

DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Rembielińskiego (Andrzeja 28), Szymańskiego (Rokicińska 8), Zundelewicza (Piotrkowska 25), Szlindenbucha (Srebrzyńska 67), Kasperkiewicza (Zgierska 54), Lipca (Piotrkowska 193).

## TEATRY

**P. TEATR WP I TEATR TUR**

Dziś przedstawienie zawieszone z powodu pogrzebu ś. p. Juliusza Osterwy.

**TEATR „SYRENA"**
**Traugutta 1**

Dziś w dniu pogrzebu **Juliusza Osterwy** Teatr nieczynny.

Jutro, dnia 15 bm. czwartek dwa razy o godz. 16.30 i 19.30 „Artyści" z piosenkami Z. Gozdawy i W. Stępnia z gościnnym występem A. DYMSZY w roli głównej na czele zespołu „SYRENY".

Kasa otwarta od godz. 10.15 i od 16, tel. 272—70.

**TEATR KAMERALNY D. Ż.**
**ul. Daszyńskiego 34**

W związku z pogrzebem ś. p. Julusza Osterwy — teatr nieczynny

**TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA"**

Z powodu śmierci Twórcy „Reduty" — reżysera i wielkiego artysty ś. p. Juliusza OSTERWY, we środę, 14 maja 1947 r. przedstawienie zawieszone.

**TEATR MŁODZIEŻOWY I DZIECIĘCY „SZAROTKA"**
**Kopernika 16**

wystawia barwne widowisko w 3 aktach J. Warneckiego „Drogocenny Naszyjnik" w reżyserii Stanisława Łapińskiego.

20 osób zespołu! Wspaniałe dekoracje i kostiumy!

Przedsprzedaż biletów od godz. 9.30 rano w kasie teatru.

**TEATR KUKIEŁEK RTPD**
**ul. Nawrot 27**

Codziennie widowisko zamknięte dla szkół, w niedziele i święta o godz. 12-ej sztuka p. t. „Dziwny Doktór".

## KONCERTY

**RECITAL HENRYKA SZTOMPKI**

W niedzielę, 18 bm. o godzinie 12 w południe odbędzie się w Filharmonii recital fortepianowy Henryka Sztompki. Bogaty program koncertu obejmuje dzieła Beethovena, Schumanna, Debussy'ego, Ravela, Szymanowskiego i Chopina.

Bilety są już do nabycia w kasie kina „Bałtyk", Narutowicza 20.

**XXVIII KONCERT SYMFONICZNY**

Program najbliższego koncertu symfonicznego (piątek 16 maja) zawiera Kalinnikowa: Symfonię I, Dvoraka uwerturę „Karnawał" oraz Maliszewskiego „Fantazję Kujawską", którą odegra utalentowany pianista Władysław Kędra. Na czele orkiestry dyr. Zdzisław Górzyński.

Bilety w kasie kina „Bałtyk", Narutowicza 20.

## RADIO

6.00 Sygnał czasu, 6.05 Dziennik, 6.25 Gimnastyka, 6.35 Muzyka, 7.15 Wiadomości poranne, 14.00 Utwory Paganini'ego, 14.30 Pog. p.t. „Nowa organizacja Rad Zakładowych", 15.00 Audycja dla dzieci, 15.15 „Pieśni francuskie", 15.35 „Na swojską nutę", **16.00 Dziennik, 16.12 Audycja popularna w wyk. Orkiestry P. R., 16.55 Audycja dla młodzieży, 17.10** „Przy głośniku", 17.15 Skrzynka techniczna, 17.20 „Dworzak", — Kwartet F-dur, 17.50 Kwadrans poetycki, 18.05 „Wiosenna Mozaika", 18.30 „Nauka przy głośniku", 18.55 Utwory wiolonczelowe, 19.10 „Z zagadnień świata pracy", 19.15 Fel. p.t. „Imieniny Niemcewicza", 19.30 Koncert życzeń, 20.02 Dziennik, 20.20 Aktualia, 20.30 Audycja Chopinowska, 21.00 „Nowe książki", 21.15 Koncert Sekstetu P. R. 21.45 „Radiowy Uniw. Ludowy", 22.00 Kwadrans prozy, 22.15 Koncert Orkiestry Tanecznej R. P., 23.00 Ostat. wiad., 23.25 Koncert życzeń.

## Kina

„ADRIA" — „Skandal".
„BAJKA" — „Jesse James".
„BAŁTYK" — „Biały Kieł".
„GDYNIA" — „Wyspa skarbów".
„HEL" — „Synowie".
„MUZA" — „Ludzie i Manekiny".
„POLONIA" — „Ostatnia szansa"
„PRZEDWIOŚNIE" — „Czekaj na mnie"
„ROBOTNIK"— „Świat się śmieje"
„ROMA" — „Cyrk"
„REKORD" — Kryzys skończony"
„STYLOWY" — „Kwiat miłości"
„ŚWIT" — „Szary Lord".
„TATRY" — „Muzyka i miłość"
„TĘCZA" — „Biały murzyn"
„WOLNOŚĆ" — „Ciche wesele"
„WISŁA" — „Skandal".
„WŁÓKNIARZ" — „Na Granicy".
„ZACHĘTA" — „Wołga, Wołga"
„OŚWIATOWE" — „Dzieci Kapitana Granta".

—o—

W kinach: Adria, Bajka, Muza, Przedwiośnie, Roma, Rekord, Stylowy, Świt, Wolność, Zachęta — w dni powszednie godz. 16.30, 18.30, 20.30; w niedziele i święta od godziny 14.30.

W kinach: Bałtyk, Gdynia, Hel, Polonia, Tatry, Robotnik, Tęcza, Włókniarz, Wisła, — w dni powszednie godz. 17, 19, 21; w niedziele i święta od godz. 15-ej.

**OGŁOSZENIE**

Zarząd Miejski w Łodzi, Wydział Gospodarczy ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie i dostawę 3 boksów do kartoteki dla Wydziału Oświaty.

Model boksu obejrzeć można w Wydziale Oświaty, Oddział Obowiązku Szkolnego, ul. Piotrkowska 37, poprzeczna oficyna.

Bliższych informacyj oraz kosztorys ślepy otrzymać można w Wydziale Gospodarczym, ul. Legionów Nr 10, III piętro, pokój 14, godzinach od 9 do 13.

Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu ślepego w zalakowanej kopercie z napisem: „Oferta na boksy", należy składać **do dnia 20 maja 1947 r.** do godziny 9 rano pod wyżej wskazanym adresem, gdzie również w tym samym dniu nastąpi otwarcie ofert o godzinie 10-ej.

Wadium przetargowe zgodnie z przepisami w wysokości 5% od sumy oferowanej należy wpłacić do Głównej Kasy Miejskiej, ul. Roosevelta Nr 15, a kwit dołączyć do oferty.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru dostawcy bez względu na cenę, a także prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku.

Łódź, dnia 8 maja 1947 r.
**ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI**

*Przymus szkolny obowiązuje!*

# ZAPISY DO SZKÓŁ

## 7 tys. dzieci „wojennych" rozpocznie w bieżącym roku naukę

(stg) Już niedługo kończą się zajęcia w szkołach i rozpoczynają się ferie letnie. Uczniowie i nauczyciele wyjadą z miasta, aby odetchnąć na łonie natury po całorocznej nauce i pracy. Ale administracja i władze szkolne w tym samym okresie wejdą w okres wyjątkowo trudnej pracy, związanej z organizacją nowego roku szkolnego 1947/48, z montowaniem całego aparatu zreformowanego szkolnictwa, zwłaszcza powszechnego.

**8-LETNI OBOWIĄZEK SZKOLNY**

Na mocy rozporządzenia Ministra Oświaty z czerwca ub. roku, na Łódź rozciągnięty został ośmioletni obowiązek szkolny, któremu podlegają wszystkie dzieci, urodzone w latach 1933 — 1940.

W szranki uczących się wcielony zostanie rocznik 1940, a więc generacja wojenna. Zdawało by się, że dzieci urodzonych w tym pierwszym roku wojennym będzie mniej, niż w jakimkolwiek innym roku przedwojennym. Tymczasem, jak wykazuje sporządzony już spis, na ławie szkolnej zasiądzie w roku 1947/48 takich dzieci 7.054, a więc o kilkadziesiąt więcej, niż to miało miejsce z rocznikiem 1939. Fakt ten postawił władze szkolne przed nowymi kłopotami lokalowymi, gdyż dla dziatwy tej potrzeba conajmniej nowych 150 izb szkolnych. Ogólna liczba dziatwy w wieku od 8 do 15 lat wzrośnie w związku z tym do 60.000, gdyż obecnie do szkół powszechnych w Łodzi uczęszcza 52.834 dzieci.

**NA DWIE ZMIANY**

Trudności lokalowe pogłębia ponadto rozciągnięcie na nasze miasto 8-letniego obowiązku nauczania, — W praktyce wygląda to tak, że siódme klasy powszechne nie będą zwalniane, gdyż ich uczniowie przejdą do klas ósmych, które są dla wszystkich obowiązkowe. Nie zwolnią się więc żadne lokale szkolne.

Czynniki kompetentne wskazują, że zajdzie konieczność wprowadzenia nauki na dwie zmiany. Już teraz pewna ilość klas uczy się po południu; liczba ich sięga około 300. Nie należy przytym zapomnieć, że wydział oświaty Zarządu Miejskiego prowadzi w swoim zakresie dokształcenie (również obowiązkowe) młodzieży pracującej do lat 18-tu. Młodociani robotnicy zwalniani są z miejsc pracy na 18 godzin tygodniowo. Liczba ich jest dość pokaźna, jeśli zważyć, że samych takich wieczorowych szkół dokształcających mamy w Łodzi 44.

Widzimy więc, że rozwiązanie kwestii lokali dla szkół jest dosyć trudne. Dla każdego ucznia miejsce na ławie szkolnej musi się znaleźć i się znajdzie. Chodziło by tylko o to, aby było jak najmniej godzin popołudniowych.

**MIEJSCE DLA KAŻDEGO UCZNIA**

Władze miejskie czynią duże starania o zwiększenie liczby pomieszczeń szkolnych. Niestety, wszystko co się w tej dziedzinie robi, jest niewystarczające, bo właściwie, to należało by budować nowe budynki szkolne. Tymczasem, jak wiemy, w budżecie inwestycyjnym umieszczono stosunkowo niewiele, bo 10 milj. na zapoczątkowanie budowy jednego gmachu szkolnego na Karolewie. Narazie młodzież szkolna na Karolewie musi chodzić 3 — 4 km. do najbliższej szkoły... wiejskiej w Retkini. W remoncie są dwa budynki przy ul. Pogonowskiego 51 i Limanowskiego 25, poza tym miasto przejmuje zwrócony przez wojsko budynek szkolny przy ul. Kilińskiego. W rezultacie przybędzie szkolnictwu kilkadziesiąt izb. Władze zapewniają, że niezależnie od tych objektywnych trudności miejsce dla każdego dziecka w wieku szkolnym napewno się znajdzie.

**TRZYDNIOWE ZAPISY**

Dziś wydane zostaje zarządzenie, na mocy którego zapisy dziatwy do wyznaczonych z góry przez wydział oświaty szkół, rozpoczną się 27 bm. Będą one trwały wszystkiego 3 dni do dnia 29 maja. Wezwano rodziców i opiekunów dzieci, urodzonych w 1940 roku i starszych, które z jakichkolwiek powodów nie uczęszczają do szkoły, aby po otrzymaniu wezwań z oddziału obowiązku szkolnego zgłosili się z dziećmi w kancelariach szkół. Należy zabrać ze sobą świadectwo szczepienia ospy i metrykę urodzenia. Gdyby dziecko nie mogło z powodu choroby chodzić do szkoły, należy przedstawić na to odpowiednie dokumenty. Niestosowanie się do zarządzenia pociągnie za sobą poważne konsekwencje.

Rodzice, którzy nie stawią się z dziećmi do szkół, mogą być ukarani nawet aresztem.

Dzieci urodzone w 1941 roku pod żadnym pozorem nie będą do szkół przyjmowane i starania w tym kierunku z góry skazane są na niepowodzenie.

**KOMUNIKAT**

**Na posiedzeniu Prezydium Komitetu Obchodu Święta 1 Maja w dniu 13.5.1947 r. złożone zostało sprawozdanie z działalności Komitetu Obchodu Święta i wobec ukończenia swych czynności Komitet rozwiązał się.**

# Przetarg nieograniczony

Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę w terminie 1 miesiąca od dnia otrzymania zamówienia

**1.500 szt. FARTUCHÓW GUMOWYCH lub BREZENTOWYCH**

**dla kobiet, pracujących przy myciu butelek.**

Wszelkie informacje oraz wzór wykroju otrzymać można w godzinach 10—13 w Dziale Zakupów D. P. M. S. w Warszawie, ul. Leszno 1 (II piętro, pokój 212).

Oferty w zalakowanych kopertach bez znaków firmowych składać należy w Kancelarii Dyrekcji (I piętro, pokój 111) do godz. 10-ej dnia 21 maja 1947 r.

Przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 11-ej.

**W ofercie należy podać:**

**a) materiał, z** którego będą zrobione fartuchy, załączając próbkę materiału,

b) cenę jednostkową loco Magazyn Centralny D. P. M. S. w Warszawie, ul. Ząbkowska 27/31.

Kwit wadialny na zł. 20.000,— należy załączyć do oferty.

Oferta obowiązuje w ciągu 15 dni od dnia otwarcia.

Dyrekcja P. M. S. zastrzega sobie wybór oferentów, unieważnienie przetargu i podział zamówienia na kilku dostawców.

**OGŁOSZENIE**

Wydział Powiatowy w Łęczycy ogłasza przetarg nieograniczony **na budowę budynku gospodarczego na posesji Szpitala Powiatowego w Łęczycy, ul. Kilińskiego Nr 4.**

Oferty na powyższą budowę należy składać w zalakowanych kopertach z napisem „Budowa budynku gospodarczego" w terminie do dnia 24 maja 1947 roku w biurze Wydziału Powiatowego w Łęczycy, ul. Sienkiewicza 31. Ślepe kosztorysy oraz szczegółowe informacje otrzymać można w tymże biurze w godzinach od 10-ej do 12-ej.

Wydział Powiatowy zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ofert bez podania przyczyn oraz wybór oferenta bez względu na cenę.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 25 maja b. r.

## Kto ma pierwszeństwo?

Nie ustają skargi obywateli na działalność władz kwaterunkowych. Oto mamy przed sobą pewien dość charakterystyczny wypadek. Chodzi oczywiście znów o spór na tle przydziału mieszkania.

Do redakcji naszej zgłosiła się repatriantka, b. nauczycielka i żona b. naczelnika kuratorium szkolnego we Lwowie, Stanisława Iraut. Pracuje ona obecnie w Państw. gimnazjum i liceum gospodarczym w Łodzi i mieszka przy ul. Gdańskiej, gdzie zajmuje wraz z mężem, ciężko chorym, 68-letnim emerytem jeden pokój. Przydział na całe mieszkanie ma jej brat, zdemobilizowany st. sierżant, który zajmuje z 4-osobową rodziną dwa pokoje. Czwarty pokój tego mieszkania zajmuje pewien pracownik łódzki, który według zeznań wielu osób, w latach okupacji przyjął uprzywilejowaną przez Niemców listę ukraińską i który nie został dotąd zrehabilitowany. Podobno zarówno on, jak i jego żona mają na swoim sumieniu wiele nieczystych spraw. Za okupacji szybko zapisali się na listę ukraińską, nosili swastyki, szkodzili Polakom i t.p. Żona tego jegomościa, jak zeznają świadkowie, często w latach wojny mawiała „Polski nie ma i nie będzie".

Otóż ludzie ci, których profile moralne nakreśliliśmy, „rzucili oko" na pokój, zajmowany przez repatriantów i niewiadomo jakim sposobem uzyskali nań przydział. W związku z tym ob. Iraut otrzymała z urzędu kwaterunkowego nakaz opuszczenia pokoju w terminie 7-dniowym. Nie pomagają żadne jej błagania i wyjaśnienia, nie skutkują prośby o zmianę decyzji. Obecnie kieruje ona skargę do prezydium Miejskiej Rady Narodowej.

Nie wnikając w meritum sprawy, trzeba powiedzieć, że sprawa ta jest conajmniej dość dziwna. Po pierwsze, o ile nam wiadomo, nie wolno nikogo usuwać z mieszkania, nie dając mu wzamian drugiego. Po wtóre — sądzić by należało, że władze kwaterunkowe raczej winny zatrzymać w pokoju repatriantów, zwłaszcza, że mamy tu do czynienia ze starym emerytem i pracowniczką szkoły, gdy przeciwko drugiemu petentowi wysuwa się zarzuty tak poważnej natury, jak zapisanie się na listę ukraińską.

Wreszcie dziwnym wydaje się, że niezrehabilitowany ukrainiec pracuje w jednej z poważnych instytucji i to ponoć na b. odpowiedzialnym stanowisku.

Jak sprawa powyższa zostanie rozstrzygnięta — nie wiemy. Ale gdyby nawet zarzuty stawiane przez ob. Iraut nie znalazły pełnego potwierdzenia, to również nie ma powodu i podstawy prawnej do wyrzucenia jej na bruk, zwłaszcza, że drugi kandydat korzysta z jednego pokoju w tymże mieszkaniu.

STG.




## PRZETARG NIEOGRANICZONY

Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego Nr 4 w Łodzi, ogłaszają przetarg nieograniczony na dostawę

**1 PIŁY MECHANICZNEJ Z MOTOREM ELEKTRYCZNYM i POMPĄ OLIWNĄ**
**dla P. Z. P. B. Nr 4 w Łodzi, ul. Sienkiewicza Nr 82/84.**

Oferty należy składać w kopertach zalakowanych do 23-go maja b. r. do godz. 10-ej pod wyżej wskazany adres do Wydziału Zaopatrzenia.

Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godzinie 12-tej.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo oferenta, względnie całkowite unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

## OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Dyrekcja Państwowych Zakładów Samochodowych Nr 4 w Głownie k/Łowicza ogłasza przetarg nieograniczony i zaprasza do składania ofert pisemnych na dostarczenie loco Głowno materiału **drzewego potrzebnego do remontu bocznicy kolejowej,** a mianowicie:

1. **podkładów typ IV i V — 2000 szt.**
2. **podrozjezdnic 23 m³**
3. **mostownic 14 m³**

wymieniony wyżej materiał należy oferować alternatywnie w stanie surowym oraz impregnowanym.

Oferty winny być składane w biurze P. Z. S. Nr 4 w Głownie w zalakowanych i nieprzejrzystych kopertach bez podania nazwy firmy, lecz z adnotacją „Oferta na dostawę materiałów" z odpisem świadectwa przemysłowego i rejestracyjnego oraz kwitem na wpłacone wadium w wysokości 3% oferowanej sumy. Wadium należy wpłacić do kasy P. Z. S. Nr 4 w Głownie lub do kasy tychże Zakładów w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr 102a.

Otwarcie ofert nastąpi w biurze P. Z. S. Nr 4 w Głownie o godzinie 10-ej w dniu 22 maja 1947 r.

Dyrekcja P. Z. S. Nr 4 zastrzega sobie prawo wyboru dostawcy bez względu na cenę oraz prawo uznania, że przetarg nie dał dodatniego wyniku bez podania motywów.

## OGŁOSZENIE

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów uchwałą z dnia 27 września 1946 r. postanowił powierzyć administrację Funduszu Pracy Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych. Zakład Ubezpieczeń Społecznych z dniem 30 kwietnia 1947 r. objął administrację Funduszu Pracy.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wzywa wszystkich, mających jakiekolwiek roszczenia majątkowe do Funduszu Pracy jak również wszystkich dłużników Funduszu Pracy do zgłoszenia swych uprawnień i zobowiązań w terminie do dnia 31 maja 1947 r. w Wydziale Finansowym Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Warszawa, ul. Czerniakowska 231.

## OGŁOSZENIE

Zakład Oczyszczania Miasta zakupi 50 mtr. węża gumowego o przekroju 2 cale.

Bliższych informacji udziela się w godzinach urzędowych, Łódź, ulica Łagiewnicka 63, tel. 174—14.

Łódź, dnia 13 maja 1947 r.
**Zakład Oczyszczania Miasta**

## OGŁOSZENIE

Zakład Oczyszczania Miasta zakupi większą ilość owsa.

Bliższych informacyj udziela się w godzinach urzędowych, Łódź, ul. Łagiewnicka 63, tel. 174-14.

Łódź, dnia 13 maja 1947 r.
**Zakład Oczyszczania Miasta**

## KURSY SAMOCHODOWE POLSKIEJ YMCA W ŁODZI

Sekretariat Polskiej YMCA w Łodzi przyjmuje zapisy na kursy dla kierowców samochodowych zawodowych oraz kierowców amatorów.

Wykłady oraz zajęcia praktyczne odbywać się będą we własnych nowozorganizowanych pracowniach. Wyczerpujących informacji udziela Sekretariat Ogniska, Łódź, Moniuszki 4a, od godz. 8—21 bez przerwy.

## OGŁOSZENIE

Dnia 18 bm. o godz. 15 w lokalu Związku Niewidomych m. Łodzi, przy ul. Żwirki Nr 20, m. 5 odbędzie się fantowa loteria.

W tym samym dniu otwieramy wystawę pomocy szkolnych i prac niewidomych.

Wszystkich sympatyków serdecznie zapraszamy.

P. S. Przedsprzedaż biletów odbywa się w sekretariacie Związku.

## Rejonowa Centrala Aprowizacyjna

**zawiadamiamy, że konferencja w sprawie stołówek odbędzie się DZIŚ o godz. 14 a nie jak podano omyłkowo o godz. 19.**

**POSZUKUJĘ REWENDĘ WALENTEGO** urodz. 1909 r. we wsi Słupce, pow. Sandomierski. Ostatnio zamieszkiwał wieś Szczytniki, pow. Sandomierski, z matki Rewendy Heleny, ojciec nieznany. — Do 1941 r. był na terenie rosyjskim w miejscowości Podhorce, w 1942 r. został wywieziony do Iraku — Kamakin w 5 D. P. — Ktokolwiek wiedziałby coś o losie poszukiwanego, proszę zawiadomić żonę Rewendę Marię, zam. wieś Szczytniki, pow. Sandomierski, poczta Dwikozy.

# Przetarg nieograniczony

Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego w Warszawie ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę

**150.000 SZTUK SKRZYŃ t. zw. UNIWERSALNYCH**
**do wyrobów P. M. S. dla butelek o pojemności 1.0 l, 0,5 l i 0,25 l.**

Termin wykonania — do 31 sierpnia 1947 r.

Dostawa — partiami, sukcesywnie.

Bliższe informacje oraz rysunki skrzyń i warunki techniczne można otrzymać codziennie w ogdz. 10—12 w Biurze Zakupu Materiałów Pomocniczych DPMS w Warszawie, przy ul. Leszno Nr 1 (II piętro, pokój Nr 211).

Oferty z podaniem ceny, loco wagon stacja załadowania terminu wykonania i dostawy oraz warunków płatności należy składać w zalakowanych kopertach bez żadnych znaków firmowych z napisem „Oferta na dostawę skrzyń uniwersalnych" w Dyrekcji PMS w Warszawie, ul. Leszno Nr 1 (Kancelaria Główna, pokój Nr 111) do godz. 11-ej rano dnia 29 maja 1947 r., po czym nastąpi otwarcie ofert.

Do wnętrza koperty ofertowej należy włożyć kwit wadialny na sumę zł 50.000,— (złotych pięćdziesiąt tysięcy).

Dyrekcja PMS zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn oraz bez zobowiązania ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań, prawo wyboru przedsiębiorcy bez względu na wynik przetargu.

Oferta obowiązuje w ciągu 15 dni od dnia otwarcia.

Wadia, dotyczące nieprzyjętych ofert, będą zwrócone najpóźniej w terminie 15-tu dni po otwarciu ofert.



# OGŁOSZENIA DROBNE

## Lekarze

**Dr med. MARKIEWICZ Gustaw** specjalista chorób skórnych i wenerycznych Piotrkowska 109 m. 6, II piętro. Tel. 138-52. —929

**Dr L. RÓŻYCKI**, specjalista chorób kobiecych i akuszerii, ul. Legionów 9 tel. 166-29. przyjmuje 1—6. 1536

**DR. MED. M. ZAURMAN,** specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Przyjmuje 8—10 i 5—7. Nawrot 8. tel. 129-39.

**GABINET DENTYSTYCZNY Maksymiliana Pregera ze Lwowa.** Specjalność: nowoczesna protetyka zębów, Gdańska 26-a, tel. 169-00 (róg Zawadzkiej).

**Dr. LENCZEWSKI,** choroby kobiece i akuszeria. Sienkiewicza 51, III piętro — przyjmuje od godz. 3—7, tel. 181-47. —5933

**Dr ŚWIĘCIŁO ADAM** — choroby kobiece i akuszeria. Przyjmuje 4-6, ul. Zawadzka 38. tel. 185-71.

**LECZNICA PRZYCHODNIA** Piotrkowska 3. Porady ambulatoryjne i domowe lekarzy specjalistów. Analizy, Piotrkowska 3, tel. 216-48, godziny przyjęć od 10—7.

## Kupno i sprzedaż

**KUPUJEMY** złom srebra (monety) w każdej ilości. Płacimy najwyższe ceny. Laboratorium chemiczne, Pl. Wolności 2 m. 2. —5956

**SKÓRKI** cytrynowe, pomarańczowe w surowym stanie kupujemy od 20 kg. Zgłoszenia: Fabryka Chemiczna, Śródmiejska 22. (pap)

## Różne

**SPÓŁDZIELNIA PRACY „TRANSPORT"** Łódź, Jaracza 2, tel. 133-36. Transporty — Ekspedycja oraz zbiorowe ładunki. Na miejscu stacja obsługi. Remonty, mycie, parkowanie samochodów. (PAP)

**PIES BERNARDYN** zaginął dnia 11.5.47 r. Odprowadzić lub wskazać miejsce za nagrodą zł. 5.000 Kołodziejczyk, ul. Sienkiewicza 34. —6014

## Zaofiarowanie pracy

**POTRZEBNA** pomoc domowa na przychodne od zaraz. Referencje konieczne. Zgłaszać się Daszyńskiego 20 m. 8, godz. 2—5.

**POSZUKUJĘ** fachowca na maszyny szarparskie (wilki) jako wspólnika. Zgłoszenia do administracji pisma. —6010

**FARMACEUTKA (ta)** na stałą posadę i na zastępstwo potrzebni do apteki w Łodzi, tel. 213—14. —6016

## Zagubione dokumenty

**UNIEWAŻNIAM** zagubioną kartę rejestracyjną RKU—Pabianice na nazwisko Malinowski Władysław, Zuraw, gm. Godynice, pow. Sieradz —6011

**UNIEWAŻNIAM** zagubioną kartę rejestracyjną RKU—Skierniewice na nazwisko Jaworski Jan, dm. Lubania, pow. Rawa Mazow. —6012

**UNIEWAŻNIAM** skradzioną legitymację partyjną Nr 42496 wydaną przez WK PPS na nazwisko Gordziejczyk Aleksander, ul. Słowackiego 23/27, m. 8. —6013

**UNIEWAŻNIAM** zagubione 2 legitymacje tramwajowe serii A, B, na nazwisko Wesołowska Pelagia i Przybylski Stefan, ul. Zawiszy Czarnego 20. —6015


**Redaktor naczelny:**
**ARTUR KARACZEWSKI — przyjmuje od godz. 12-ej do 13-ej.**
**SEKR. RED. — od godz. 10-ej do 11-ej.**

**WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA"**

**NASZE TELEFONY:**

| Redakcja: | | Administracja: | |
|---|---|---|---|
| Redaktor naczelny | 130-46 | Dyrektor admin. | 257-93 |
| Sekr. Red. | 144-18 | Sekretariat admin. | 136-91 |
| Redaktor dyżurny i redaktor działów | 257-94 | Prenumerata, kolportaż i kasa | 261-93 |
| Centrala | 130-46 | Ekspedycja i Dział ogłoszeń | 256-37 |
| | | Rozdzielnia | 272-57 |

Redakcja: Łódź, Piotrkowska 68, Administracja: Piotrkowska 70. Konto czek. Bank Społem Nr 308 i PKO Łódź VII 4414. Redakcja rękopisów nie zwraca. Honorujemy tylko artykuły zamówione. CENY OGŁOSZEŃ. Drobne: za wyraz petitowy poza tekstem — 10 zł. (poszukiwanie pracy — 5 zł. Inne ogłoszenia za milimetr — szpaltę poza tekstem — 20 zł., w tekście - 30 zł — W numerach niedzielnych i świątecznych — 50 procent drożej.

D—015906 Drukarnia Nr 4 Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik", Łódź, ul. Żwirki 2.